



## Nie jesteśmy sami Ми не самі

Jeśli jesteś osobą w podeszłym wieku, mieszkasz na wsi odległej od miasta – nie jest Ci łatwo. Do tego musisz trwać w samoizolacji w czasach pandemii. Siedzisz, jak na bezлюдnej wyspie i czekasz. Jednak polscy seniorzy na Ukrainie niespodziewanie doczekali się pomocy. Dotarła do nich z Polski, niesiona rękami wolontariuszy z polonijnych organizacji.

Może nie wszyscy Czytelnicy tego tekstu są świadomi, w jakiej sytuacji znajdują się na Ukrainie starsze osoby. Kiedy mieszka się w dużym mieście, jedzie się asfaltową drogą do pracy, ma się wybrukowany chodnik do domu, a w nim toaletę, kaloryfer, ciepłą wodę i pralkę, można mieć wrażenie, że posiada się niezbędne minimum, które każdemu się należy. Nic podobnego. Już 70 kilometrów od Równego rozumie się, że to, co dla nas jest podstawą normalnego życia, dla innych jest luksusem.

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów RP przyznała w minionym roku duże środki z budżetu państwa na wsparcie rodaków za granicą. Dzięki temu kilkuset Polaków z Ukrainy dostało konkretną, indywidualną i absolutnie niezbędną pomoc. Wszystko to za sprawą projektu «Nie jesteś sam – program wspar-

cia polskich seniorów na Ukrainie» stworzonego i zrealizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja. Program wdrożyło pięć organizacji polonijnych w obwodach rówieńskim, odeskim, winnickim i iwano-frankiwickim. Na Równiejszczyźnie był to Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury.

Ten projekt bardzo różnił się od innych dotychczas realizowanych programów charytatywnych. Przede wszystkim dzięki temu, że nie był zbyt sformalizowany. Zaadresowano go do tych Polaków, którzy ze względów prawnych nie mogli do tej pory liczyć na wsparcie ze strony Polski, najczęściej dlatego, że brakowało im dokumentów, nie byli w stanie sami się zgłosić albo nie wiedzieli o możliwości pomocy. Ponadto udzielone wsparcie było dokładnie wymierzo-

Якщо ти особа літнього віку, живеш у глибинці, тобі нелегко. Водночас, якщо ти ще й мушиш самоізолюватися в часи пандемії, то почувашся ніби на безлюдному острові й на щось чекаєш. Пенсіонери польського походження в Україні несподівано дочекалися допомоги. Вона приїхала до них із Польщі завдяки волонтерам із місцевих польських організацій.

Може, не всі Читачі усвідомлюють, у яких умовах живуть в Україні літні люди. Коли мешкаєш у великому місті, їдеш на роботу асфальтованою дорогою, йдеш мощеним тротуаром додому, де в тебе є туалет, опалення, тепла вода і пральна машина, може скластися враження, що в тебе є все найнеобхідніше, що повинна мати кожна людина. Проте, відїхавши якісь 70 км від Рівного, розумієш, що те, що для нас є основою нормального життя, для інших – розкіш.

Канцелярія голови Ради міністрів РП у минулому році виділила з польського бюджету чималі кошти на підтримку поляків за кордоном. Завдяки цьому кілька сотень поляків з України отримали конкретну індивідуальну й абсолютно необхідну допомогу. Все це завдяки

проекту «Ти не сам – програма підтримки літніх поляків в Україні», реалізованого фондом «Свобода і демократія». В Україні його втілювали в життя п'ять польських організацій у Рівненській, Одеській, Вінницькій та Івано-Франківській областях. На Рівненщині це був Українсько-польський союз імені Томаша Падури.

Цей проект дуже відрізнявся від реалізованих раніше благодійних програм. Передусім завдяки тому, що він не був занадто формальним. Його скерували до тих поляків, які з різних причин не могли раніше розраховувати на підтримку з боку Польщі, найчастіше через те, що вони не мали відповідних документів, не були здатні самі попросити про допомогу або просто не знали про таку можливість. Крім цього, ця допомога враховува-

Спогади  
Миколи Загоруйка  
Wspomnienia  
Mikołaja Zahorujki



сторінка 4

Візьми участь  
у конкурсі  
Weź udział  
w konkursie



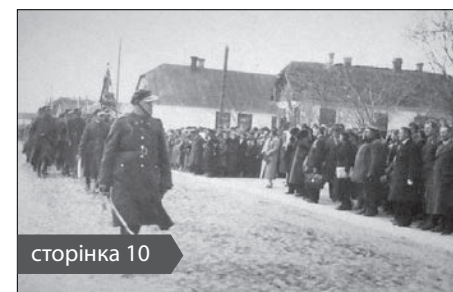
Історія волинських шкіл  
на сторінках фотокаталогу  
Historia wołyńskich szkół na  
łamach katalogu fotograficznego



Про архітектурну спадщину  
Волині  
O architektonicznym  
dziedzictwie Wołynia



Зима у стрілецьких  
організаціях на Волині  
Zima w strzeleckich szeregach  
na Wołyniu



ne w indywidualne potrzeby i sytuację polskich seniorów. W tym celu dziesięciu specjalnie przeszkolonych wolontariuszy Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury indywidualnie zajmowało się przydzieloną im grupą starszych Polaków z obwodu rówieńskiego i wołyńskiego. Zadaniem ochotników była pomoc podopiecznym w codziennych sprawach oraz dostarczenie pomocy materialnej, w tym leków i ewentualnej opieki medycznej. Dzięki osobistym kontaktom wolontariuszy, spotkaniom i indywidualnym rozmowom, osoby znajdujące się w najcięższej sytuacji otrzymały właśnie to, co im było najbardziej niezbędne.

Wykluczeni przez pandemię, samotni Polacy dostali też wsparcie psychologiczne i moralne, które było dla nich równie ważne, jak rzeczowe. «Polska o Was pamięta» – brzmi patetycznie i wzniosłe, ale właśnie te słowa wypowiediane przez wolontariuszy do swoich podopiecznych poruszały ich najbardziej. Z pewnością też pozostaną w sercach seniorów najdłużej. Oddaleni od kraju, ale ze swoją małą ojczyzną w domu – zdjęciem Papieża Polaka, polskim radiem, Biblią po polsku na półce, mówiący kresową polszczyzną. Nie spodziewali się żadnej pomocy, a już tym bardziej przyniesionej wprost do domu i to jeszcze z zagranicy. Najbardziej wzruszające okazało się to, że właśnie osoby najuboższe były najbardziej wdzięczne wolontariuszom za obecność. Kontakt i bliskości potrzebowali Ci najdalej mieszkający i najskromniej żyjący. Co ważne, pomoc materialna, paczki, leki i wsparcie finansowe stanowiły dla nich nieco krępujący, ale serdecznie przyjęty podarunek. Najbardziej cenili sobie wizyty wolontariuszy oraz telefoniczne rozmowy z nimi.

Dlatego też ten projekt to nie tylko wielkie przedsięwzięcie logistyczno-organizacyjne polegające na znalezieniu osób będących w najcięższej sytuacji i przekazaniu pomocy. «Nie jesteś sam» to nie tylko dystrybucja przedmiotów i środków finansowych. To projekt, który głęboko angażuje czynnik ludzki, czyli bezpośrednią obecność drugiej osoby oraz jej ścisły kontakt z podopiecznym. Dzięki temu między wolontariuszami a seniorami zawiązały się relacje wykraczające poza terminy i ramy projektu. Niewymuszone, lecz naturalne, bo wynikające ze współuczestniczenia w rozwiązywaniu codziennych spraw i załatwianiu problemów (np. wstawienie drzwi, rekonstrukcja ścian budynku, wymiana mebli, naprawa kranu, zakup drogich, trudno osiągalnych leków) przyjaźnie trwają, choć projekt się zakończył.

Grupa ochotników w wieku od 15 do 55 lat na równych zasadach i ponosząc jednakową odpowiedzialność realizowała trudne, ale wciągające zadanie. Wolontariuszami były osoby należące do różnych środowisk i pokoleń, z polskim pochodzeniem i bez niego. Przez prawie pół roku utrzymywali stały kontakt ze swoimi podopiecznymi nawiązując z nim trwałe relacje i przyjaźnie. Wolontariat mimo tego, że jest szlachetny i pouczający, to jednak bywa żmudny i pracochłonny. Wymagał niesienia bagażu emocji i wzięcia na siebie części życiowych problemów osoby, której się pomaga. Współuczestniczenie w pokonywaniu trudności, ale przede wszystkim nieuniknione w końcu współodczuwanie niewygody, nadziei, tęsknoty to chyba najcenniejsze doświadczenie dla wolontariuszy projektu «Nie jesteś sam».

Projekt ujawnił jeszcze jeden wymiar – najszerszy i być może najcenniejszy. Takimi działaniami budujemy więzi narodowe i umacniamy polską wspólnotę poza krajem oraz odbudowujemy narodową tożsamość.

Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury w ramach projektu objął pomocą 55 osób mieszkających w obwodzie rówieńskim i wołyńskim (Równe, Zdobunów, Korzec, Kiwerce, Kostopol, Ostróg). Stworzył też bazę indywidualnych potrzeb starszych osób z polskim pochodzeniem. Będzie ona z pewnością potrzebna, jeśli projekt uzyska dofinansowanie w 2021 r. A za to trzymamy kciuki, bo wsparcie z pewnością otrzymali nie wszyscy, którzy go wymagali, ale z pewnością Ci, którzy potrzebowali pomocy w pierwszej kolejności.

W regionie i na Ukrainie czekają na pomoc inni polscy seniorzy. Niech ten projekt uczy nas, Polaków, solidarności i oddawania pierwszeństwa bliźniemu. Niech nas uczy pomagania sobie nawzajem i przypomina też, że nie zawsze chodzi o to, żeby coś dostać, ale żeby coś dać lub oddać drugiemu. I niech uswiadomia nam, że nieraz największym wsparciem bywa zauważanie innych i dotarcie do nich na tę pandemiczną wyspę. Poza tym pomagając innym pomagamy przecież sobie. No i najważniejsze – nie jesteśmy sami!

Ewa MAŃKOWSKA,  
Ukraińsko-Polski Sojusz  
imienia Tomasza Padury w Równem  
Zdjęcia udostępniła autorka

str. 1

la indywidualni потреби й ситуацію пенсіонерів польського походження. Із цієї метою десять спеціально навчених волонтерів Українсько-польського союзу імені Томаша Падури в Рівному самостійно займалися закріпленою за ними групою літніх поляків із Рівненської і Волинської областей. Їхнє завдання полягало в тому, щоб допомогти своїм підопieczним у щоденних справах та надати їм матеріальну підтримку, зокрема ліки, та, за можливості, медичну опіку. Завдяки особистим контактам волонтерів, зустрічам та індивідуальним розмовам особи в найскладнішій ситуації отримали саме те, що було їм найбільш потрібне.

Ізольовані через пандемію самотні поляки одержали також психологічну й моральну підтримку, яка була для них такою ж важливою, як матеріальна. «Польща про вас пам'ятає», – звучить пафосно і занадто піднесено, але саме ця фраза, сказана волонтерами своїм підопieczним, зворушувала їх найбільше. Літні люди пам'ятатимуть її ще довго. Вони живуть далеко від Польщі, розмовляють кресовою польською мовою, кожен має свою малу батьківщину вдома, помітну в таких деталях, як фотографія Папи-поляка, польське радіо чи польськомовна Библия. Вони не чекали на жодну допомогу, тим більше, доставлену прямицею додому і то ще й із за кордону. Дуже зворушувало те, що саме найбідніші з них були найбільш вдячні волонтерам за присутність. Спілкування передусім потребували ті, хто живе найдалше і дуже скромно. Важливо те, що матеріальна та фінансова допомога, пакунки та ліки їх трохи збентежили, але вони радо прийняли ці подарунки. Проте найціннішими для них стали відвідини волонтерів та телефонні розмови з ними.

Саме тому цей проект – не тільки велика логістично-організаційна акція, що полягає в тому, щоб знайти осіб, які перебувають у найскладнішій ситуації, та підтримати їх. «Ти не сам» – це не тільки дистрибуція матеріальної та фінансової допомоги. Цей проект надзвичайно задіює людський чинник, тобто передбачає безпосередню присутність другої особи та її тісний контакт із підопieczним. Завдяки цьому між волонтерами та літніми людьми зав'язалися зворушливі стосунки, які виходять за межі проекту. Невимушені, але природні дружні відносини тривають, хоч проект уже закінчився, бо вони базуються на співучасті у вирішенні щоденних справ та проблем (наприклад, таких, як встановлення дверей, ре-

конструкція стіни будівлі, заміна меблів, ремонт крану чи покупка дорогих ліків).

Група добровольців віком від 15 до 55 років, працюючи на засадах рівності й несучи однакову відповідальність, реалізувала складне, але захопливе завдання. Волонтерами були особи, що належали до різних середовищ і поколінь, із польським походженням і без нього. Протягом майже пів року вони підтримували постійний контакт зі своїм підопieczними, вибудовуючи з ними тісний зв'язок та дружбу. Волонтерство, попри свою благородність та повчальність, – це все ж часом кропітке і трудомістке заняття. Волонтери витрачали емоції та брали на себе вирішення частини життєвих проблем осіб, яким допомагали. Спільне подолання труднощів, але передусім немінуче співпереживання незручностей, надії, суму – це, мабуть, найцінніший досвід для волонтерів проекту «Ти не сам».

Програма продемонструвала ще один вимір – найширший і, мабуть, найцінніший. Такі акції дозволяють зміцнювати польську спільноту, що живе за межами Польщі, та відроджувати її національну ідентичність.

Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному в рамках проекту охопив підтримкою 55 осіб із Рівненської та Волинської областей (Рівне, Здобунів, Корець, Киверці, Костопіль, Острог). Організація створила базу індивідуальних потреб старших осіб із польським походженням, яка знадобиться, якщо проект отримає фінансування у 2021 р. Ми на це дуже сподіваємося, адже допомогу отримали ще не всі, хто її потребує, але точно ті, хто її потребував у першу чергу.

У регіоні й загалом на території України на допомогу чекають інші поляки літнього віку. Нехай цей проект вчить нас, поляків, солідарності та підтримки ближнього. Нехай навчає нас допомагати одне одному й нагадує, що не завжди йдеться про те, щоб щось одержати, а й про те, щоб дати щось іншій людині. І нехай допоможе нам усвідомити, що часто найбільша допомога – це помітити інших і прийти до них на їхній пандемічний острів. До того ж, допомагаючи іншим, ми допомагаємо собі. Ну, і найважливіше – ми не самі!

Ева МАНЬКОВСЬКА,  
Українсько-польський союз  
імені Томаша Падури в Рівному  
Фото надала авторка



## Serdeczne podziękowania

Starsze osoby polskiego pochodzenia, mieszkające w Korcu na Rówieńszczyźnie, wyrażają serdeczne podziękowania Rzadowi RP, który finansuje projekt «Nie jesteś sam – program wsparcia polskich seniorów na Ukrainie».

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za pamięć o nas, Polakach na Ukrainie. Wasza pomoc, drodzy wolontariusze oraz polscy opiekuni, wspiera nas na duchu oraz podtrzymuje materialnie, jeśli chodzi o nasze podstawowe potrzeby. Modli-

my się w intencji dobroczyńców, prosząc Boga o pomyślność dla nich, zdrowie, rodzinne szczęście, dostatek oraz natchnienie Ducha Świętego. Niech Bóg wszechmogący odwdzięczy wszystkim, którzy zaangażowali się w tę akcję charytatywną.

Władysława Duda, ur. 1933 r.,  
parafianka kościoła Świętego Antoniego w Korcu  
w imieniu starszych Polaków z Korca

## Сердечна подяка

Люди похилого віку польського походження, що проживають у Корці на Рівненщині, висловлюють сердечну подяку уряду Республіки Польща, який фінансує програму «Ти не сам – програма підтримки літніх поляків в Україні».

Ми безмірно вдячні за пам'ять про нас, українських поляків. Ваша допомога, шановні волонтери та польські опікуни, зміцнює нашу душу та матеріально підтримує нас у наших

життєво необхідних потребах. Ми молимося за dobroczynців, просячи в Бога благодаті для них, здоров'я, сімейного благополуччя, достатку, натхнення Святого Духа та доброти. Хай Бог усемогутній віддячить усім причетним до цієї добродійної справи.

Владислава Дуда, 1933 р. н.,  
парафіанка костелу Святого Антонія в Корці  
від імені літніх корчан-поляків

# Студенти opracowali poradnik dotyczący mediów społecznościowych

## Студенти підготували посібник про соцмережі

W ramach projektu ERASMUS+ «Młodzieżowa Szkoła Liderów Bezpieczeństwa Mediów Społecznościowych» ukazał się poradnik dotyczący bezpieczeństwa w sieci z rekomendacjami dla młodzieży w wieku 19–24 lata.

W latach 2019–2020 ponad 100 studentów z Powszechnej Wyższej Szkoły Humanistycznej «Pomerania» w Chojnicach, Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łeśi Ukrainki w Łucku oraz Uniwersytetu Hamdullah Emin Paşa w Alanyi uczestniczyło w projekcie ERASMUS+ «Młodzieżowa Szkoła Liderów Bezpieczeństwa Mediów Społecznościowych».

Koordinatorzy i wykładowcy projektu wzięli udział w spotkaniach międzynarodowych odbywających się w Polsce i Turcji, gdzie mieli możliwość zapoznać się z innowacyjnymi metodami pracy ze studentami, podzielić się własnymi doświadczeniami i opracować prognozę dotyczącą strategii dalszej współpracy.

Projekt miał na celu przeanalizowanie wpływu sieci społecznościowych na współczesną młodzież, zbadanie dynamiki wzrostu liczby użytkowników, monitorowanie kompetencji młodzieży w zakresie umiejętnego posługiwania się Internetem itd. W jego ramach odbywały się szkolenia dla studentów oraz spotkania młodzieży, które pozwo-

liły na stworzenie zestawienia aktywności w sieci przedstawicieli różnych krajów i kultur.

W systematyzowaniu rezultatów projektu pomogła ekspert w dziedzinie IT Agnieszka Dziedzic. W wyniku wspólnej pracy studentów ukazał się multimedialny poradnik w języku angielskim «Social networks are evil or vital necessity?». Można w nim znaleźć krótką informację o sieciach społecznościowych, jak również rekomendacje dla młodzieży dotyczące wyboru sieci społecznościowych, założenia własnych profili, znalezienia treści o charakterze edukacyjnym oraz rozrywkowym, a także zasad prowadzenia wirtualnej komunikacji.

Zapoznać się z poradnikiem i innymi materiałami opracowanymi w ramach projektu można tu: <http://www.pomeraniachojnice.edu.pl/mlodziezowa-szkola-liderow-bezpieczenstwa-mediow-spolecznościowych/>

Jarosław FENKO,  
uczestnik projektu ERASMUS+  
«Młodzieżowa Szkoła Liderów  
Bezpieczeństwa Mediów Społecznościowych»

У рамках реалізації проекту ERASMUS+ «Молодіжна школа лідерів безпеки соціальних медіа» з'явився посібник про безпеку в інтернеті, в якому вміщено рекомендації для молоді віком 19–24 років.

Понад 100 студентів Вищої гуманітарної школи «Померанія» в Хойніцах, Волинського національного університету імені Лесі Українки в Луцьку та Університету імені Хамдуллаха Еміна Паши в Аланії упродовж 2019–2020 рр. долучилися до проекту ERASMUS+ «Молодіжна школа лідерів безпеки соціальних медіа».

Координатори та викладачі проекту взяли участь у низці міжнародних зустрічей, які пройшли в Польщі й Туреччині, де мали змогу запозичити інноваційні методики навчання студентів, поділитися власним досвідом і спрогнозувати стратегії подальшої співпраці.

Проект був зорієнтований на аналіз впливу соціальних мереж на сучасну молоді, дослідження динаміки зростання кількості користувачів соціальних мереж, моніторинг компетентності молоді щодо вірного послугування інтернетом тощо. У рамках проекту відбувалися навчання студентів та зустрічі молоді, які дали змогу створити порівняльну характеристику мереже-

вої активності людей у різних країнах та з різною культурою.

Узагальнити та систематизувати здобуті результати допомогла ІТ-експертка Агнешка Дзедзіц. Унаслідок спільної кропіткої роботи студентів виник англomовний мультимедійний посібник «Social networks are evil or vital necessity». У ньому можна знайти коротку інформацію про соцмережі, а також рекомендації для молоді щодо того, як правильно обирати соціальну мережу, створювати власні сторінки, шукати навчальні та розважальні матеріали, вести віртуальну комунікацію.

Ознайомитися з посібником та іншими матеріалами, створеними в рамках проекту, можна тут: <http://www.pomeraniachojnice.edu.pl/mlodziezowa-szkola-liderow-bezpieczenstwa-mediow-spolecznościowych/>

Ярослав ФЕНКО,  
учасник проекту ERASMUS+  
«Молодіжна школа лідерів  
безпеки соціальних медіа»

# Uczeń z Tarnopola wśród zwycięzców międzynarodowego konkursu

## Учень із Тернополя – серед переможців міжнародного конкурсу

Wyniki konkursu «Osobistości pogranicza» zostały ogłoszone w połowie stycznia 2021 r. Prace były oceniane w kilku kategoriach wiekowych. Wśród najlepszych w grupie wiekowej 10–13 lat znalazł się Jarosław Wojnow z Tarnopola.

Jarosław Wojnow, uczeń punktu nauczania języka polskiego działającego przy Polonijnym Stowarzyszeniu Kultu-ralno-Oświatowym w Tarnopolu, zdobył jedną z czterech nagród głównych w swojej grupie wiekowej. Zwycięski esej konkursowy został zatytułowany «Ludwik Zamenhof. Bona fero ne detruelblas!». W tłumaczeniu z esperanto na język polski: «Dobrej sprawy nie uda się zniszczyć». Przedstawia wybrane aspekty życia Ludwika Zamenhofa, twórcy esperanto – najbardziej rozpoznawanego na świecie międzynarodowego języka pomocniczego.

«Ta praca była dla mnie wyzwaniem: musiałem przeczytać dużo informacji o Ludwiku Zamenhofie oraz przelać

swoje myśli na papier. W szkole piszę wypracowania raczej o budowie klasycznej. Nigdy wcześniej nie pisałem tak dużego eseju, ale teraz jestem szczęśliwy, że udało mi się osiągnąć ten cel» – powiedział Jarosław Wojnow.

W październiku 2020 r. inicjatorzy Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina zaprosili młodzież z obszaru objętego Programem do udziału w Konkursie «Osobistości pogranicza». Jego celem było zwrócenie uwagi na wybitne osobowości, które wniosły niezwykły wkład w historię i kulturę lub miały znaczący wpływ na obszar objęty Programem poprzez swoje życie i prowadzoną działalność.

MW

Результати конкурсу «Видатні особистості прикордоння» оголосили в середині січня 2021 р. Надіслані есе оцінювали в кількох вікових категоріях. Одним із найкращих конкурсантів у групі 10–13 років став Ярослав Войнов із Тернополя.

Ярослав Войнов, учень школи польської мови при Тернопільському культурно-просвітницькому полонійному товаристві, здобув одну з чотирьох головних нагород у своїй віковій групі. Тема його конкурсного есе – «Людвік Заменхоф. Bona fero ne detruelblas!». Назва твору в перекладі з esperanto звучить так: «Добру справу не вдається знищити». Вона представляє обрані аспекти життя Людвіка Заменхофа, творця esperanto – найпоширенішої у світі міжнародної штучної мови.

«Ця робота стала для мене викликом: мені потрібно було прочитати багато інформації про Людвіка Заменхофа, після чого висловити свої думки на

папері. У школі ми звичайно пишемо твори, які мають класичну структуру. Раніше я ніколи не писав такого великого есе, але тепер я щасливий, що мені вдалося досягти цієї мети», – сказав Ярослав Войнов.

У жовтні 2020 р. Програма транскордонного співробітництва Польща-Білорусь-Україна запросила підлітків із регіонів, охоплених цим проектом, взяти участь у конкурсі «Видатні особистості прикордоння». Його метою було привертання уваги до постатей, які зробили унікальний внесок в історію чи культуру або чіє життя та діяльність мали значний вплив на територію, охоплену програмою.

ВМ

### Informacja wołyńska Волинська інформація

W 2020 r. w miejskim szpitalu w Kowlu w ramach pilotażowego projektu przeprowadzono 15 przeszczepów narządów (1 serce oraz 14 nerek).

.....

У рамках пілотного проекту в міській лікарні Ковеля у 2020 р. провели 15 операцій із пересадки органів (1 серце та 14 нирок).

25 stycznia zakończył się okres zdalnego nauczania w wołyńskich szkołach. Decyzja o dalszym trybie nauki leży w gestii dyrektora każdej z placówek edukacyjnych.

.....

25 stycznia w wołyńskich szkołach zakończyła się dyskusyjna nauka. Як вчитися учням після локдауну, вирішував безпосередньо директор кожного закладу.

Na terenie 25 przedszkoli w Łucku pojawiają się pojemniki do kompostowania odpadów organicznych.

.....

Na території 25 дитячих садків у Луцьку встановлять компостери для органічних відходів.

Według danych Funduszu Emerytalnego Ukrainy najniższe w kraju emerytury są wypłacane w obwodzie wołyńskim – średnia wynosi 2968 hrywien miesięcznie.

.....

Згідно з даними Пенсійного фонду України, волиняни отримують одні з найнижчих пенсій – у середньому 2968 грн на місяць.

Zgodnie z informacjami Urzędu Statystycznego w Obwodzie Wołyńskim w 2020 r. w 14 rejonach regionu liczba zgonów była wyższa od liczby urodzeń. Dodatni przyrost naturalny obserwowany był tylko w rejonie koszyrskim i łuckim.

.....

За даними управління статистики Волинської області, у 2020 р. смертність перевищувала народжуваність у 14 районах, окрім Камінь-Каширського та Луцького.

Cena ziemi rolnej w obwodzie wołyńskim wynosi 21 806 hrn za hektar. Niższa cena jest tylko w obwodzie zytomierskim – 21 411 hrn.

.....

У Волинській області гектар землі коштує 21 806 грн. Дешевше – тільки на Житомирщині (21 411 грн).

# Oto Ukrainiec Mikołaj Zahorujko. Część 2

## Українець Микола Загоруйко. Частина 2

Mikołaj Zahorujko wiele razy podkreślał, żeby nie kojarzyć milionów Ukraińców z nielicznymi banderowcami. Zamyślony, wpatrzony w dal powtarzał: «Po co to wszystko zło było potrzebne?».

Powiedziałem mu: «Mikołaju Fedorowiczu, naród ukraiński może poszczycić się ludźmi szlachetnymi, którzy uratowali oblicze Ukrainy». Dodał wtedy: «Pośród banderowców byli też normalni ludzie. Jednym z takich był Iwan Hryszczenko, zamordowany przez nich w 1947 r.» (początek w nr. 1 z 14.01.2021).

Początkiem 1943 r. historia przypomniała sobie o na pozór spokojnej kolonii Ostrówek, położonej w pobliżu Huty Stepańskiej. Nastawały banderowskie czasy. Iwan Hryszczenko wierzył w powstanie wolnej Ukrainy. Ukończył szkołę szucmanów, miał posłuch pomiędzy ludźmi, wzmacniany szacunkiem, jaki posiadali jego trzej bracia. Wiele razy młodzieniec Mikołaj Zahorujko był świadkiem jego żarliwych dyskusji ze współbraćmi Ukraińcami. Snuł wizję, jak to Ukraińcy będą mieli swój kraj, będą rządzić sprawiedliwie i nikt ich nie będzie prześladował. Ukrainiec będzie policjantem, nauczycielem, gajowym, urzędnikiem, kolejarzem i sklepowym. Naród mający ziemię po rozparcelowanych majątkach «pańskich» nie będzie cierpieć głodu. Nie trzeba będzie pożyczka pieniędzy u Żydów, tylko w kasach należących do narodu. Dzieci będą chodzić do szkoły w butach, będzie tam można rozmawiać po ukraińsku. Szpitale będą dostępne dla wszystkich i za darmo. Nie trzeba będzie kupować kwitu na zbieranie runa leśnego i wolno będzie paść krowy w lasach. Podatki będą małe, a sekwestrator nie będzie gnębił biednych. Słuchacze z powątpiewaniem słuchali, ale wielu z nich mówiło: «Prawdu każe» (pol. «Prawdę mówi»). Wiele razy Iwan Hryszczenko powoływał się na słowa Mykoły Łebedia, był pod wpływem jego osoby, zapewne znał go osobiście.

W żadnej jego wypowiedzi nie było nic o zabijaniu Żydów i Polaków. W Ukrainie Iwana Hryszczenki mieliśmy żyć razem: tak jak za Polski wspólnie żyli Polacy, Ukraińcy i Żydzi, tak za Ukrainy żyć mieli Polacy z Żydami przy Ukraińcach. Bracia Iwana byli zwolennikami ideologii Tarasa Borowcia ps. Bulba i taką wizję propagowali (większość ówczesnych Polaków nie odróżniała bulbowców od banderowców, a wręcz nagminnie określała wszystkich jako bulbowcy). Zahorujkowie najchętniej nie zabierali głosu, ale nie można było być obojętnym, to spotykało się z wrogością. Byli Ukraińcami, więc musieli trzymać ze swoimi i którąś ze stron popierać. Potakiwali więc prowadzonym rozmowom twierdząc: «Nadzieja w Siczy Poleskiej». Tak prawie cały ich

ogół, czy to dobrowolnie, czy z przymusu, stał się częścią żywołu, który już bez ich indywidualnego wpływu zalał Wołyń falą zbrodni.

**Pierwszą ofiarą nadchodzącej Rzezi Polaków był Bolesław Bańkowski z futuru Łaski tuż koło Ostrówek.** Żył biednie z trojgiem dzieci, żona go pozostawiła i poszła w świat. Jego córka Jadwiga zastąpiła braciom matkę, do czasu aż wyszła za mąż. Jej mężem został podobnie biedny Fiodor Nicypor z Ziwiki Starej. Prowadził z bratem połową kuźnię, w której na chleb ciężko było zarobić. Dwaj synowie Bańkowskiego, Aleksander i Władysław, za radą ojca poszli za siostrą, a rodzina Nicypora przyjęła ich jak «rodzonych». W wielkiej, jedynej w domu izbie dostawali dwie ławki i to było ich miejsce na świecie. Ojciec niczego nie mógł im zapewnić, a Nicyporowie byli dobrymi ludźmi. Wcześniej bracia przychodzili do Zahorujków, żeby coś zjeść, kolegowali się także z Mikołajem.

Jedynym źródłem utrzymania Bolesława była aparatura do samogonu, pędził go w lesie koło domu. Wszyscy o tym wiedzieli, chodzili do niego i kupowali w zamian za różne produkty rolne. Był przyzwyczajonym człowiekiem, jednak niezaradnym, nie pił pędzonego samogonu, ale to niewiele zmieniło w biednym życiu. Przed samym Bożym Narodzeniem w grudniu 1942 r. do domu Bolesława przyszło pięciu mężczyzn. Przed wieczorem szli pijani kierując się na Peresepę, z radością śpiewali ukraińskie piosenki. Hryszczenkowie z Ostrówek poznali ich, to byli Ukraińcy z Romiejek. Po kilku dniach sąsiedzi zaniepokojeni nieobecnością Bolesława poszli zobaczyć, gdzie się podziewa. Leżał w izbie martwy, a ciało było zmasakrowane. Z nędznej chaty nic nie zostało zrabowane.

Iwan Hryszczenko jako szucman nie podjął żadnego działania, mającego na celu wykrycie sprawców. Rygorystycznie natomiast wykonał polecenie ukarania Sulikowskiego z Wyrki, który po niestawieniu się na obowiązkowy szarwark został dotkliwie pobity. Polacy mówili, że Iwan znał morderców Bańkowskiego osobiście, skoro zostali rozpoznani. Zbrodnie po Holokauście Żydów były taką codziennością, że jeden zabity więcej lub mniej nie robił żadnej różnicy. Nikt też z sąsiadów nie zamierzał zgłaszać Niemcom o mordzie, bandyci mogli wrócić i się zemścić.

Na okolicznych mieszkańców padł strach, bo skoro zabity został biedak, to co może spotkać zamożnych gospodarzy? W domach do obrony

Mikołaja Zahorujko bardzo razów podkreślał, że nie potrzebno asocjować miliony ukraińców z niechciami banderowcami. Zamyslony, dylzyczny udalczyny, powtorjowaw: «Nawiszto ce vse zlo bylo potrebnne?»

Я сказав йому: «Миколо Федоровичу, український народ може пишатися шляхетними людьми, які врятували обличчя України». Він додав тоді: «Серед бандерівців були теж нормальні люди. Одним із таких був Іван Грищенко, вбитий ними в 1947 р.» (початок у № 1 від 14.01.2021).

**На початку 1943 р. історія згадала про спокійну на перший погляд колонію Острівки, розташовану поблизу Гути Степанської.** Надходили бандерівські часи. Іван Грищенко вірив у створення вільної України. Він закінчив школу шуцманів, люди прислухалися до нього, все це підкріплювалося повагою, яку серед місцевих мали троє його братів. Багато разів Микола Загоруйко, тоді ще юнак, був свідком його гарячих суперечок зі співбратими-українцями. Іван описував, як-то українці матимуть свою країну, будуть правити справедливо й ніхто їх не переслідуватиме. Українець буде поліціантом, учителем, лісником, урядовцем, залізничником і продавцем. Народ, який отримає землю після парцеляції «панських» господарств, не потерпиме від голоду. Гроші можна буде позичати не у євреїв, а в касах, які належатимуть народові. Діти ходитимуть до школи у взутті, там можна буде розмовляти українською. Лікарні будуть безкоштовними і доступними для всіх. Не треба буде купувати ліцензію на збирання лісових грибів і ягід, можна буде пасти корів у лісах. Податки будуть невеликими, а секвестратор не гнобитиме бідних. Люди слухали з недовірою, але багато хто казав: «Правду каже». Багато разів Іван Грищенко посилався на слова Миколи Лебедя, який мав на нього вплив. Мабуть, Іван знав його особисто.

У жодній його промові не було нічого про вбивства євреїв і поляків. В Україні Івана Грищенка ми мали жити разом: так, як за Польщі спільно мешкали поляки, українці та євреї, так і за України мали жити поляки з євреями обіч українців. Брати Івана були прихильниками ідеології Тараса Бульби-Боровця і таке бачення пропагували (більшість тодішніх поляків не розрізняла бульбівців і бандерівців, до того ж геть усіх називала бульбівцями). Загоруйки найохочіше би промовчали, але не можна було тримати нейтралітет, бо до таких ставилися вороже. Вони були українцями, тож мусили триматися зі своїми й обрати якусь зі сторін. Тож притакували всім розмовам, ствержуючи: «Надія на Поліську Січ». Так майже

увесь їхній загал – чи то добровільно, чи то примусово – став частиною стихії, яка вже без їхнього особистого впливу охопила Волинь хвилею злочинів.

**Першою жертвою різни поляків, що вже наближалася, став Болеслав Баньковський із хутора Ліски біля Острівки.** Він жив бідно, з трьома дітьми, дружина його покинула й повиялася світами. Його дочка Ядвіга замінювала братам матір, поки не вийшла заміж. Її чоловіком став такий самий бідняк Федір Ничипір зі Старої Зівки. Вони разом із братом мали польову кузню, в якій важко було заробити на хліб. Два сини Баньковського, Олександр і Владислав, за порадою батька пішли за сестрою, а родина Ничипора прийняла їх як рідних. У єдиній великій кімнаті доставили дві лави – це було їхнє місце у світі. Батько нічого не міг їм дати, а Ничипори були добрими людьми. Раніше брати приходили до Загоруйків, щоби щось з'їсти, дружили вони також із Микоолом.

Єдиним джерелом утримання для Болеслава був апарат для варіння самогону, який він гнав у лісі біля дому. Всі про це знали, ходили до нього й вимінювали на різні сільські продукти. Він був порядком чоловіком, однак непрактичним, не пив самогону, який гнав, але це й так не впливало на його й без того злиденне життя. Напередодні Різдва у грудні 1942 р. до дому Болеслава прийшли п'ять чоловіків. Під вечір пішли, п'яні, в напрямку Переспи, радісно співали українські пісні. Грищенки з Острівки впізнали їх, це були українці з Ромейок. Через кілька днів сусіди, занепокоєні тим, що не видно Болеслава, прийшли подивитися, де він подівся. Той лежав у хаті мертвий, тіло було понівечене. Убога хатина не була пограбована.

Іван Грищенко як шуцман не зробив нічого, що могло би викрити винуватців. Натомість скрупульозно виконав наказ покарати Суліковського з Вирки, якого дошкульно побили після невжи на обов'язковий шарварок. Поляки говорили, що Іван знав убивць Баньковського особисто, оскільки їх упізнали. Злочини після Голокосту стали такою буденністю, що одним убитим більше чи менше – різниці не було. Ніхто із сусідів теж не збирався заявляти німцям про вбивство – бандити могли вернутися і помститися.

На навколишніх жителів напад страх, бо, якщо бідняка вбили, то що вже говорити про



1



2



# Ocaleni od zapomnienia: Jan Nowak

## Повернуті із забуття: Ян Новак

Jan Nowak, dyrektor Liceum Pedagogicznego w Ostrogu, trafił do więzienia podczas fali aresztowań, która miała miejsce na Ukrainie Zachodniej w kwietniu-maju 1940 r. Jej celem było oczyszczenie zreformowanej sowieckiej oświaty z tzw. «wrogięgo elementu», czyli nauczycieli II Rzeczypospolitej.

Ян Новак – директор Педагогічного ліцею в Острозі, який потрапив у хвилю арештів, що прокотилися Західною Україною у квітні-травні 1940 р. Вони мали очистити реформовану радянську освітню галузь від «ворожого елементу» – учителів Другої Речі Посполитої.

Jan Nowak urodził się 29 października 1898 r. we wsi Bednary w guberni warszawskiej. Informacji o jego rodzinie nie posiadamy.

W 1927 r. Jan ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. Czytając akta jego sprawy karnej dowiadujemy się, że był również absolwentem uniwersytetu w Krakowie, gdzie zdobył stopień magistra filozofii.

W ankiecie aresztowanego oraz w protokołach przesłuchań wielokrotnie zaznaczano, że Jan Nowak nie służył wcześniej w Wojsku Polskim. Jednak w 1928 r. odbył trzymiesięczne ćwiczenia dla dowódców Wojska Polskiego pod Poznaniem, po których został mianowany podporucznikiem rezerwy.

Działalność pedagogiczną bohater tekstu rozpoczął w Bielsku Podlaskim, gdzie został zatrudniony jako nauczyciel.

W listopadzie 1938 r. Jan Nowak razem z rodziną przeprowadził się do Ostroga, gdzie objął stanowisko nauczyciela Liceum Pedagogicznego, pełnił także obowiązki dyrektora szkoły.

W Ostrogu rodzina Nowaków mieszkała we własnym domu przy ulicy Dzierżyńskiego 102 (dane z 10 kwietnia 1940 r.). Żona Jana, Aurelia (c. Stanisława, ur. w 1904 r.), zajmowała się wychowaniem dzieci: Anny (ur. w 1931 r.) i Janusza Macieja (ur. w 1939 r.). Razem z Janem i jego żoną mieszkała również matka Aurelii, Aniela Sadowska (ur. ok. 1880 r.), siostra Kazimiera Sadowska (ur. w 1901 r.) oraz bratanica Katarzyna Sadowska (ur. w 1931 r.).

Po ustanowieniu władzy radzieckiej szkolnictwo przeszło radykalne reformy. Jana, jako osobę nieznaną języka ukraińskiego, zwolniono ze stanowiska dyrektora Liceum Pedagogicznego.

Straciwszy pracę, a wraz z nią środki na utrzymanie dużej rodziny, w której był jedynym żywicielem, Jan musiał znaleźć sposób na przetrwanie. Mając dom, sprzęt rolniczy i 3,5-hektarowe gospodarstwo we wsi koło Sochaczewa (obecnie województwo mazowieckie), Jan Nowak zaczął szukać sposobów na wyjazd do Generalnego Gubernatorstwa. Zdając sobie sprawę, że cała jego siedmioosobowa rodzina nie będzie mogła nielegalnie przekroczyć granicy, postanowił złożyć dokumenty do komisji ds. przesiedleń, aby uzyskać zgodę na legalny wyjazd. W tym czasie w mieście zaczęły krążyć pogłoski, że władze sowieckie wysiedlają w głąb ZSRR tych Polaków, którzy złożyli wniosek o wyjazd. Jan po kolei spotkał się z panią Lechowicz, żoną pułkownika KOP, i panią Pętkowską, żoną pułkownika 19. Pułku Ułanów, które również miały zamiar wyjechać z terenów okupowanych przez Związek Radziecki. Imiona obu pań nie są nam znane. W przypadku Pętkowskiej chodzi raczej o żonę podpułkownika Józefa Pętkowskiego, dowódcy 19 Pułku Ułanów. Później radzieckie organy represyjne uznały te spotkania za antyradzieckie. Żeby lepiej ocenić sytuację związaną z wyjazdem, Jan na dwa dni jeździł do Białegostoku. W pociągu były nauczyciel był świadkiem rozmowy, która nie napawała optymizmem. Pasażerowie mówili, że granica radziecko-niemiecka jest bardzo rzetelnie strzeżona, a straż graniczna natychmiast otwiera ogień do osób przekraczających ją nielegalnie.

10 kwietnia 1940 r. Ostrogi Oddział Rejonowy NKWD aresztował Jana Nowaka i osadził go w lokalnym więzieniu.

Główne zarzuty oparte były na tym, że aresztowany przynależał do «antyradzieckiej partii OZN». Co prawda przez kilka miesięcy więzień kategorycznie zaprzeczał członkostwu w tej rządowej sile politycznej, pomimo zeznań świadków i załączonej do sprawy wypytanej przez niego deklaracji Obozu Zjednoczenia Narodowego. Dopiero na przesłuchaniu w dniu 10 lipca



1940 r. przyznał się do tego, że w marcu 1939 r. wstąpił do tej partii, ale nie był jej aktywnym członkiem. Na jednym z przesłuchań śledczy dowiedzieli się również, że już pracując jako nauczyciel w Bielsku Podlaskim Jan Nowak był członkiem Związku Rezerwistów i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Więzień Stanisław Sobiecki na przesłuchaniu w dniu 13 listopada 1939 r. na prośbę śledczego, aby wymienić osoby wrogo nastawione do władz radzieckich, wskazał na Jana Nowaka twierdząc, że ten regularnie rzuca obelgi wobec władz radzieckich. Według niego Jan mówił, że władze radzieckie w niedługim czasie zwolnią z pracy wszystkich polskich nauczycieli. Analizując działalność NKWD wiosną 1940 r. zdajemy sobie sprawę, że Jan Nowak przewidział losy swoich kolegów. Wyciąg z protokołu tego przesłuchania został dołączony do akt jego sprawy karnej.

Świadkami w sprawie dyrektora liceum w Ostrogu zostali hydraulik i sekretarz tej szkoły. Obaj wyrazili opinię o swoim byłym przełożonym jako o zagorzałym polskim patriotcie, człowieku niezwykle okrutnym, z którym trudno się porozumieć. Ich zeznania uzupełniały obraz «elementu społecznie niebezpiecznego», wyraźnie zarysowanego w świetle licznych «zbrodni» Jana, o które oskarżali go funkcjonariusze NKWD.

21 maja 1940 r., przebywając w więzieniu, Jan Nowak spróbował wydstać się z niewoli, złożywszy oświadczenie dowódcy NKWD o następującej treści: «W Niemczech mieszka moja siostra, ojciec zmarł, matka zginęła od niemieckiej bomby. Ponadto posiadamy tam swój majątek. Proszę zwolnić mnie spod aresztu i zezwolić na wyjazd do Niemiec. Mam też siostrzenicę, której matka mieszka w Warszawie. Muszę się nią zaopiekować, bo jest w wieku szkolnym». Nie wiemy, czy to oświadczenie dotarło do adresata, ponieważ zostało dołączone do akt sprawy karnej bez żadnych rezolucji czy podpisów.

Śledztwo zakończyło się 21 września 1940 r. Na ogłoszenie wyroku Jan Nowak czekał ponad siedem miesięcy przebywając w więzieniu. 7 maja 1941 r. Kolegium Specjalne NKWD skazało go na osiem lat łagrów. Karę odbywał w obozie «Siewwostlag».

Zgodnie z decyzją Rówieńskiej Prokuratury Obwodowej z dnia 15 sierpnia 1989 r. Jan Nowak został zrehabilitowany. Jego dalsze losy nie są nam znane.

Tetiana SAMSONIUK

вич, дружиною полковника Корпусу охорони прикордоння, та Пентковською, дружиною полковника 19-го полку уланів, знаючи, що обидві також мали намір покинути територію, окуповану Радянським Союзом. Імена обох жінок нам не відомі. У випадку Пентковської йдеться, швидше за все, про дружину підполковника Юзефа Пентковського, командувача 19-го полку уланів. Пізніше радянські карально-репресивні органи назвали ці зустрічі проведенням антирадянської діяльності. Щоб краще оцінити ситуацію з виїздом, Ян на два дні їздив до Білостока. В поїзді колишній учитель почув невтішну розмову. Пасажири говорили про те, що радянсько-німецький кордон дуже ретельно охороняється і по порушниках вартіві відразу відкривають вогонь.

10 квітня 1940 р. Острозький райвідділ НКВС арештував Яна Новака і доправив до місцевой в'язниці.

Основна лінія обвинувачення будувалася на членстві Яна в «антирадянській партії ОЗН» (укр. Табір національної єдності, пол. Obóz Zjednoczenia Narodowego, OZN, – ред.). Проте в'язню кілька місяців вдалося категорично заперечувати причетність до цієї проурядової політичної сили, незважаючи на покази свідків та декларацію члена ОЗН, допущену до справи як речовий доказ. Лише на допиті від 10 липня 1940 р. він зізнався, що в березні 1939 р. вступив до цієї партії, але не був її активним членом. На одному з допитів слідчим теж вдалося з'ясувати, що, вже працюючи учителем у Бельську-Підляському, Ян Новак належав до Союзу резервістів і перебував у рядах Союзу вчителів.

В'язень Станіслав Собецький на допиті від 13 листопада 1939 р. на прохання слідчого назвати осіб, вороже налаштованих до радянської влади, вказав на Яна Новака, як такого, що регулярно зводить наклеп на радянську владу. За його словами, Ян стверджував, що радянська влада скоро звільнить із роботи всіх польських учителів. Аналізуючи діяльність НКВС навесні 1940 р., розуміємо, що Ян Новак спрогнозував долю своїх колег. Витяг із цього допиту допущений до його слідчої справи.

Свідками у справі директора ліцею в Острозі залучили сантехніка та секретаря навчального закладу. Обоє характеризували свого колишнього керівника як людину вкрай жорстоку і важку у спілкуванні, палкого патріота Польщі. Їхні свідчення доповнювали образ «соціально-небезпечного елемента», який чітко вимальовувався, зважаючи на численні «злочини» Яна, в котрих його обвинувачували енкаведисти.

21 травня 1940 р., перебуваючи у в'язниці, Ян Новак зробив спробу вирватися з неволі, написавши заяву начальнику НКВС такого змісту: «В Германії проживає моя сестра, отец умер, мать убита от бомбы германцев. Кроме того, там находится мое имущество. Прошу меня из-под стражи освободить и разрешить мне выехать в Германию. У меня есть племянница, мать которой живет в Варшаве. Сестра моя должна еще учиться и иметь мою опеку». Важко сказати, чи бачив цю заяву адресат, оскільки на заяві, наявній в архівно-слідчій справі, жодних резолюцій чи відміток немає.

Слідство завершилося 21 вересня 1940 р. До оголошення вироку Ян Новак ще понад сім місяців перебував у в'язниці. 7 травня 1941 р. Особлива нарада при НКВС засудила його до восьми років виправно-трудових таборів. Місцем його «перевиховання» став «Севвостлаг».

Заключенням прокуратури Рівненської області від 15 серпня 1989 р. Яна Новака реабілітували. Його подальша доля нам не відома.

Тетяна САМСОНІУК

Departament Kultury Rady Miasta Łuck  
Centrum Kultury w Lublinie  
Towarzystwo Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki  
ogłaszają

Департамент культури Луцької міської ради  
Центр культури в Любліні  
Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка  
оголошують

## XIV Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy w ramach Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa

Pod patronatem  
Rady miasta Łuck  
Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku  
Prezydenta Miasta Lublin  
Patronat medialny – gazeta «Monitor Wołyński»

### Założenia ogólne

1. XIII Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy odbędzie się **27 lutego 2021 r.** w Łucku. O godzinie i miejscu prowadzenia konkursu zainteresowane osoby zostaną zawiadomione później. Konkurs jest imprezą otwartą, przeznaczoną dla osób mieszkających na stałe lub czasowo na Ukrainie.

2. Celem konkursu jest propagowanie literatury polskiej na Ukrainie oraz integracja Polaków i Ukraińców, doskonalenie warsztatu artystycznego, konfrontacja dokonań twórczych.

3. Laureaci Konkursu wytypowani podczas eliminacji wezmą udział w XIV Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa.

4. Laureaci XIII Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa kwalifikowani są bezpośrednio do udziału w XIV Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, bez udziału w eliminacjach konkursowych.

5. Laureatom zaproszonym do udziału w XIV Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa organizatorzy zapewniają noclegi i wyżywienie w czasie pobytu w Łucku.

6. W przypadku, gdy ktoś z laureatów z nieprzewidywanych wcześniej powodów nie będzie miał możliwości wzięcia udziału w XIV Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, organizatorzy mają prawo zastąpić go kimś z osób wyróżnionych w konkursie.

### Warunki uczestnictwa:

- ukończone 15 lat;  
- przygotowanie repertuaru nieprezentowanego w poprzednich konkursach;  
- przygotowanie repertuaru z zakresu literatury polskiej w języku polskim lub ukraińskim. **Wykonawca może reprezentować tylko jedną instytucję** (np. szkołę, ośrodek kultury, klub);  
- **zgłoszenie odbywa się do dnia 23 lutego 2021 r.** poprzez złożenie KARTY UCZESTNIKA lub zgłoszenie telefoniczne

**Zgłoszenia przyjmują:** Natalija Katrencikova (natalija.katrencikova@gmail.com) oraz Sofia Muliar (tel. +38 0979874574, +38 0991787532).

### Kategorie konkursu:

#### A. TURNIEJ RECYTATORSKI

1. Repertuar uczestników obejmuje 2 utwory poetyckie w całości lub fragmentach lub 1 utwór poetycki i fragment prozy z literatury polskiej prezentowane w języku polskim lub ukraińskim;

2. O jakiegokolwiek zmianie repertuaru na każdym z etapów konkursu uczestnicy muszą natychmiast poinformować organizatorów;

3. Łączny czas wykonania nie może przekroczyć 6 minut.

Uwaga: Przekroczenie limitu czasu przez wykonawcę może spowodować wyłączenie go z oceny przez Jury.

### Zagalne zasady:

1. XIV Deklamatorski konkurs polskiej poezji i prozy dla мешканців України відбудеться **27 лютого 2021 р.** у Луцьку. Про місце проведення конкурсу зацікавлені особи будуть повідомлені пізніше. Конкурс – це відкритий захід, призначений для тих, хто постійно або тимчасово проживає в Україні.

2. Мета конкурсу – промоція польської літератури в Україні та української літератури в Польщі, а також інтеграція українців і поляків, вдосконалення артистичних вмień, зіставлення творчих досягнень.

3. Laureati, відібрані на конкурс, візьмуть участь у XIV Польсько-українських зустрічах майстрів слова.

4. Laureati XIII Польсько-українських зустрічей майстрів слова допускаються до участі у XIV Польсько-українських зустрічах майстрів слова без проходження конкурсної відбору.

5. Laureatom, запрошеним до участі у XIV Польсько-українських зустрічах майстрів слова, організатори забезпечують нічліги та харчування під час перебування в Луцьку.

6. Якщо котрийсь із лауреатів з об'єктивних причин не зможе взяти участі у XIV Польсько-українських зустрічах майстрів слова, організатори мають право замінити його однією з осіб, відзначених у конкурсі.

### Умови участі:

- мати повні 15 років;  
- підготувати репертуар, якого учасник не представляв у попередніх конкурсах;  
- до репертуару мають входити твори польської літератури польською або українською мовою. **Виконавець може представляти лише одну інституцію** (наприклад, навчальний заклад, будинок культури чи клуб);

- **зголошення до участі відбувається до 23 лютого 2021 р.** шляхом заповнення АНКЕТИ УЧАСНИКА (безпосередньо або за телефоном).

**Зголошення приймають** Наталія Катренчикова (natalija.katrencikova@gmail.com), Софія Муляр (тел.: +38 0979874574, +38 0991787532).

### Конкурсні категорії

#### A. ДЕКЛАМАТОРСЬКИЙ ТУРНИР

1. Репертуар учасників має складатися з 2 поетичних творів чи фрагментів або з 1 поетичного твору та 1 фрагменту прози з польської літератури польською або українською мовою.

2. Про будь-яку зміну репертуару на будь-якому з етапів конкурсу учасники повинні негайно повідомити організаторів.

3. Загальний час виконання не може перевищувати 6 хвилин.

Увага! Перевищення виконавцем часового ліміту може призвести до його виключення з оцінюваних учасників конкурсу.

# Kurs «Miejskie historie wielokulturowe»

## Курс «Багатокультурні міські історії»

Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN i Ukraiński Dom w Warszawie zapraszają na bezpłatny kurs edukacyjny on-line «Miejskie historie wielokulturowe».

Музей історії польських євреїв POLIN та Український дім у Варшаві запрошують на безплатний освітній курс «Багатокультурні міські історії».

Як оdczytywać warstwy historii miast? Na ile dziedzictwo żydowskie polskich i ukraińskich miejscowości jest bliskie ich mieszkańcom? Jakie są próby upamiętniania historii i jakie kontrowersje się z nimi wiążą? Ile wielokulturowych wątków pozostaje jeszcze do odkrycia? Na ile dyskusje o wielokulturowej przeszłości łączą się z opowieściami o współczesnej różnorodności?

Uczestnicy kursu rozpoczną od rozmów o Warszawie i Kijowie, a następnie skierują się w stronę innych polskich i ukraińskich miast. Wspólnie spojrzą na Kraków, Lwów, Przemyśl oraz na miejscowości, które są dziś celem chasydzkich pielgrzymek. Podczas kursu przyjrzą się też pamięci Muranowa i temu, w jaki sposób została ona ujęta na wystawie czasowej «Tu Muranów».

Kurs będzie się odbywał w języku polskim. Udział w kursie jest bezpłatny.

Formularz zgłoszeniowy można wypełnić po polsku lub po ukraińsku. Wypełniony formularz należy wysłać 4 lutego (czwartek) na e-mail: mwaszczuk@polin.pl

Osoby przesyłające zgłoszenia zobowiązują się do wzięcia udziału we wszystkich częściach programu. Organizatorzy dopuszczają jedną nieobecność podczas kursu (przy czym nie może



UKRAIŃSKI DOM  
W WARSZAWIE

ona wypadać podczas pierwszych zajęć). Liczba miejsc w projekcie jest ograniczona. W przypadku większej liczby zgłoszeń niż miejsc organizatorzy zastrzegają sobie prawo wyboru uczestników na podstawie aplikacji.

Zajęcia będą odbywać się on-line za pośrednictwem platformy zoom. Ze względu na warsztatowy charakter zajęć istotne jest, żeby łączyć się z urządzenia ze sprawną kamerą i mikrofonem.

Formularz zgłoszeniowy oraz program kursu można znaleźć na stronie: <https://polin.pl/pl/wydarzenie/kurs-polsko-ukrainski-miejskie-historie-wielokulturowe-0>

Źródło: polin.pl

Zajęcia przechodzą polською мовою. Учасність у курсі безплатна.

Заявку можна заповнити польською або українською мовою. Заповнений формуляр потрібно до 4 лютого (четвер) вислати на електронну адресу: mwaszczuk@polin.pl

Особи, які надішлють заявки, зобов'язані взяти участь у всіх заняттях, передбачених програмою. Організатори допускають одну відсутність під час курсу (але не під час першого заняття). Кількість учасників курсу обмежена. У випадку великої кількості охочих, організатори відберуть учасників на основі заявок.

Заняття будуть проводитися онлайн за допомогою платформи Zoom. Через те, що вони матимуть характер спільної розмови, важливо, щоб учасники підключилися з увімкненими камерою та мікрофоном.

Бланк заявки та програму курсу можна знайти тут: <https://polin.pl/pl/wydarzenie/kurs-polsko-ukrainski-miejskie-historie-wielokulturowe-0>

Джерело: polin.pl

# Budująca historia

# Конструктивна історія

Дzięki polskiemu wsparciu i ukraińskiej pasji spisano kawałek budującej polsko-ukraińskiej historii. «Budującej» również w znaczeniu dosłownym, bo jest związana z budownictwem szkół na Wołyniu w okresie międzywojennym.

Завдяки польській підтримці та українському ентузіазму вдалося зафіксувати фрагмент конструктивної польсько-української історії. Конструктивної в різних значеннях, адже йдеться про історію будівництва шкіл на Волині в міжвоєнний період.

Wydany właśnie katalog «Architektura szkół na Wołyniu w okresie międzywojennym (1921–1939)» to perełka i ciekawostka nawet dla tych, których na co dzień nie interesuje historia budownictwa. Mogłoby się wydawać, że to książka dla naukowców wąskiej specjalizacji. Jednak tak naprawdę jest to niezwykła lektura dla każdego, kto chciałby wiedzieć, co kryło się kiedyś w murach szkolnych budynków lub budowli w ich mieście. Można w niej znaleźć obiekty z Łucka, Włodzimierza Wołyńskiego, Horochowa, Dubna, Zdołbunowa, Kowla, Kostopola, Krzemieńca, Lubomla, Równego i Sarn.

Katalog powstał przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Łucku i z inicjatywy Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury. Jego autorką jest Ludmyła Bondarczuk z Równego. Z wykształcenia architekt, z powołania projektantka wnętrz, a pasjonuje się architekturą modernizmu międzywojennego. Swoją pracę doktorską poświęciła badaniom projektów polskich szkół. Jej album pokazuje wybrane szkoły zaprojektowane w okresie międzywojennym na Wołyniu. Na 50 stronach katalogu można zobaczyć aktualne zdjęcia budynków szkolnych, ich fotografie sprzed lat oraz projekty, na podstawie których były zbudowane.

Ciekawe zestawienia zdjęć, trudno dostępne materiały archiwalne, unikalne fotografie i krótkie opisy tworzą nietypowy podręcznik historii. Pokazują także odradzanie się Polski po 123 la-



tach zaborów przez pryzmat architektury i edukacji.

Wydanie papierowe jest dostępne w bibliotekach miejskich. Katalog wkrótce ukaże się w postaci ebooka, który będzie dostępny dla wszystkich chętnych.

Ewa MAŃKOWSKA,  
Ukraińsko-Polski Sojusz  
imienia Tomasza Padury w Równem

Wydany niedawno katalog «Architektura szkół na Wołyniu w międzywojennym (1921–1939)» zaцікаwi nawet dla tych, хто не захоплюється історією будівництва. На перший погляд може здатися, що це книга для вузько-спеціалізованих науковців. Однак насправді вона для всіх, хто хоче знати, що містилося колись у стінах шкільних будівель та інших споруд у їхньому місті. У виданні можна побачити об'єкти з Луцька, Володимира-Волинського,

Горохова, Дубна, Здолбунова, Ковеля, Костополя, Кременця, Любомля, Рівного та Сарн.

Каталог вийшов за фінансової підтримки Генерального консульства РП у Луцьку з ініціативи Українсько-польського союзу імені Томаша Падури. Його авторка – Людмила Бондарчук із Рівного. За освітою – архітекторка, за покликанням – дизайнерка інтер'єрів, яка захоплюється архітектурою міжвоєнного модернізму. Свою кандидатську дисертацію вона присвятила дослідженням проектів польських шкіл. Створений нею альбом показує вибрані школи, спроектовані на Волині в міжвоєнний період. На 50 сторінках каталогу можна побачити сучасні фото шкільних будівель, старі знімки та проекти, на основі яких побудували навчальні заклади.

Цікава підбірка фотографій, унікальні архівні матеріали та короткі описи творять нетиповий підручник історії. Альбом показує також через призму архітектури та освіти, як 100 років тому відроджувалася польська держава.

Із паперовим виданням можна буде ознайомитися в бібліотеках. Каталог незабаром з'явиться в електронній формі та буде доступний усім охочим.

Ewa MAŃKOWSKA,  
Ukraińsko-polski sojusz  
imienia Tomasza Padury w Równem

# Wiersz ucznia z Lubieszowa ukazał się w wydany w Polsce kalendarzu

## Вірш любешівця вміщений у польському календарі

Przyjemną niespodzianką dla tych, którzy uczą się języka polskiego w Lubieszowie, był prezent – kalendarz na rok 2021 wydany w Polsce. Ukazał się w nim wiersz jednego z lubieszowskich uczniów oraz zdjęcie jego nauczycielki.

Приємним сюрпризом для тих, хто вивчає в Любешеві польську мову, став подарунок – календар на 2021 р., видрукуваний у Польщі. До того ж у ньому вміщені вірш одного з любешівських учнів та фото його вчительки.

Wolontariusze Stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy przekazali w prezencie kalendarze dla uczniów niedzielnej szkoły działającej przy Oddziale Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej w Lubieszowie, którzy uczestniczą w różnych wydarzeniach związanych ze wspólną ukraińsko-polską historią i kulturą. Prezent od WRM otrzymali również członkowie SKP. Działacze WRM oraz Oddziału SKP im. Ewy Felińskiej w Lubieszowie łączy kilkuletnia współpraca m.in. w zakresie porządkowania polskich grobów na Wołyniu i poza jego granicami.

Kalendarz ukazał się w ramach projektu «Pamięć i świadomość – zapomniane dziedzictwo na Ukrainie» realizowanego przez wolontariuszy Stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy przy wsparciu finansowym Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą «Polonika». Zamieszczono w nim zdjęcia przedstawiające charytatywną działalność członków WRM, na których zauważyć można również nauczycielkę języka polskiego z Lubieszowa Julię Charytoniuk. W kalendarzu znalazł się także wiersz Danyła Serbina, ucznia Liceum w Lubieszowie oraz niedzielnej szkoły przy SKP.

Tamara URIADOWA  
Zdjęcie udostępniła autorka



Kalendarz przekazali wolontariusze товариства «Волинський мотоциклетний рейд» (ВМР) у подарунок учням недільної школи при Любешівському відділенні Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської (ТПК), які беруть активну участь у різних заходах, пов'язаних зі спільною українсько-польською історією та культурою. Цей сувенір отримали від ВРМ і члени товариства. Байкерів та членів Любешівського відділення ТПК імені Еви Фелінської єднає кількарічна співпраця, зокрема, у справі впорядкування місць поховання поляків на Волині і за її межами.

Kalendarz підготований у рамках реалізації проекту «Пам'ять і свідомість – забута спадщина в Україні» волонтерами товариства «Волинський мотоциклетний рейд» у співпраці з Національним інститутом польської культурної спадщини за кордоном «Полоніка». У ньому вміщені світлини, що ілюструють волонтерську діяльність членів ВМР, поруч із якими можна помітити нашу землячку, вчительку польської мови Юлію Харитонюк. У календарі можна також прочитати вірш Данила Сербіна, учня Любешівського ліцею та недільної школи при ТПК.

Tamara URIADOWA  
Foto na dała autorka



# Ukazał się nowy tom periodyku «Architektoniczne dziedzictwo Wołynia»

## Вийшов новий номер «Архітектурної спадщини Волині»

Pod koniec 2020 r. wyszedł drukiem kolejny numer zbioru artykułów naukowych «Architektoniczne dziedzictwo Wołynia». Proponujemy naszym Czytelnikom krótki przegląd materiałów zawartych w tym wydaniu.

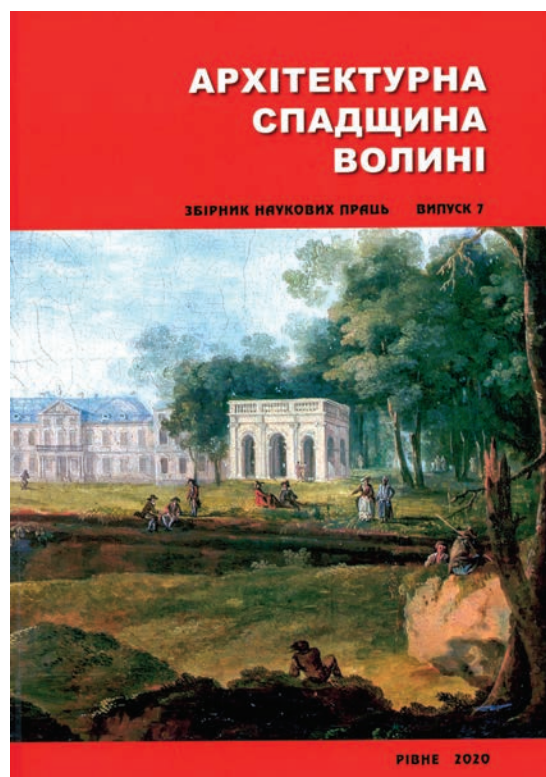
W siódmym tomie «Architektonicznego dziedzictwa Wołynia» (ukr. «Архітектурна спадщина Волині») zachowano tradycyjny podział na artykuły naukowe oraz inne publikacje.

Artykuły naukowe poświęcone są badaniom nad zabytkami położonymi m.in. w takich wołyńskich miastach i miasteczkach jak: Luboml, Ostrog, Dubno, Międzyrzecz Ostrogski, Starokonstantynów, Zasław, Maniewiczze, Krzemieniec, Nowomalin, Łuck i Równe. Jeśli chodzi o artykuł Olgi Mychajłyszyn i Anastasiji Mahej «Wpływ romantyzmu zachodnioeuropejskiego na rozwój neogotyckiej architektury dworskiej na Podolu i Wołyniu», to jego zasięg wykracza poza granice Wołynia. Mało zbadanemu tematowi poświęcony jest artykuł Natalii Lusznikowej otwierający tom: «Mikler jako mistrz sztuki ogrodowo-parkowej: etap początkowy».

Wiele interesujących treści można znaleźć w drugiej części tomu zawierającej inne publikacje. Ich tematyka jest różnorodna. Pod względem chronologicznym dotyczą okresu od XVII wieku do dni dzisiejszych. Nie możemy powiedzieć, że druga połowa XX wieku jest zbadana w stopniu wystarczającym. Jak się okazuje, ten okres również kryje wiele niespodzianek. Bardzo ciekawe pod tym względem są prace Marii Isupowej «Architektoniczny obraz szkół w drugiej połowie lat 1940–1950 w Równem i Łucku», Wiktora Łuca i Olgi Mychajłyszyn «Plan miasta Równego. Jaki będzie...» oraz Mykoły Pasicznyka «Kościół Świętego Antoniego w Równem: nieznaną pomysł na sowietyzację wizerunku». Ostatnia w jakiś sposób nawiązuje do artykułu o tej samej świętynie, który niedawno ukazał się na łamach naszej gazety (patrz «Trudne losy świątyni i jej obrazu» w nr. 20 z 22.10.2020 r.).

Redaktorem naukowym tomu jest założyciel periodyku «Architektoniczne dziedzictwo Wołynia» prof. Petro Ryczkow, doktor habilitowany w zakresie architektury. Jego własne teksty również niejednokrotnie pojawiały się na łamach almanachu. Ten tom także nie jest wyjątkiem. Ukazały się w nim dwa artykuły Petra Ryczkowa, w których analizie poddane są mapy dwóch wołyńskich miast «Architektoniczne i przestrzenne umiejscowienie Starokonstantynowa na mapie z 1794 r.» i «Urbanistyczna kartografia miasta Zasławia: druga połowa XVIII – początek XIX wieku» oraz jedna publikacja inna («Zamek w Ostrogu: historia jednego wątku architektonicznego»).

Na końcu tomu można znaleźć bardzo przydatny indeks bibliograficzny wszystkich tekstów opublikowanych we wszystkich tomach periodyku. Poza indeksem alfabetycznym jest także sys-



tematyczny. Artykuły są w nim wymienione zgodnie z działami: «Architektura. Historia i zabytki», «Architekci. Postacie», «Architektura drewniana», «Urbanistyka», «Architektura sakralna», «Zespoły architektoniczne. Architektura ogrodowa i parkowa», «Twierdze i zamki», «Ochrona zabytków w trakcie rozbudowy miast».

Tom liczy 186 stron, jest bogato ilustrowany zdjęciami, rysunkami i mapami. Druk jest wysokiej jakości. Wiele zamieszczonych w nim materiałów ujrzało światło dzienne po raz pierwszy.

Periodyk «Architektoniczne dziedzictwo Wołynia» ukazuje się co dwa lata od 2008 r. Wydawany jest przez pracowników Katedry Architektury i Projektowania Środowiskowego Narodowego Uniwersytetu Gospodarki Wodnej i Zarządzania Zasobami w Równem. Almanach poświęcony jest zabytkom oraz urbanistyce na terenie Wołynia. W ciągu ostatnich lat ukazało się w nim łącznie ponad 140 publikacji. Wszystkie materiały z poprzednich sześciu tomów Katedry Architektury i Projektowania Środowiskowego udostępniła w Internecie: <https://nuwm.edu.ua/nni-ba/kaf-asd/poslugi/dokumenti>.

Anatol OLIKH

Наприкінці 2020 р. вийшов друком черговий номер збірника наукових праць «Архітектурна спадщина Волині». Пропонуємо нашим Читачам короткий огляд вміщених у дворічнику матеріалів.



У цьому випуску «Архітектурної спадщини Волині» збережений традиційний поділ публікацій на більш об'ємні дослідження (статті) та коротші (повідомлення).

Статті присвячені в основному дослідженню архітектурних пам'яток низки волинських міст і містечок, зокрема Любомля, Острога, Дубна, Межиріччя Острозького, Старокосянтинова, Ізяслава, Маневичів, Кременця, Новомалина, Луцька та Рівного, а географія дослідження Ольги Михайлишин та Анастасії Магей «Вплив західноєвропейського романтизму на розвиток неоготичної садибної архітектури Поділля та Волині» виходить й за межі Волині. Досить рідкісній і мало дослідженій темі присвячена стаття Наталії Лушнікової «Мак-Клер як майстер садово-паркового мистецтва: етап становлення», яка відкриває збірник.

Немало цікавого можна знайти і в другій частині видання, в якому розміщені повідомлення. Їхня тематика дуже різноманітна, а хронологія охоплює часовий проміжок від XVII ст. фактично до сучасності. І не треба думати, що друга половина XX ст. вже достатньо вивчена – як виявилось, і цей час приховує багато несподіванок. Дуже цікавими в цьому

плані можна назвати повідомлення Марії Ісупової «Архітектурний образ шкіл другої половини 1940–1950 рр. у Рівному та Луцьку», Віктора Луца та Ольги Михайлишин «План міста Рівного. Яким він буде...» та Миколи Пасичника «Костел святого Антонія в Рівному: невідома ідея советизації образу». Останнє повідомлення дуже цікаво перегукується із нещодавно опублікованою статтею про цей храм у нашому виданні (див. «Храм із нещасливою долею і його ікона», № 20 від 22.10.2020).

Науковим редактором видання є засновник «АСВ», доктор архітектури, професор Петро Ричков. Статті з його доробку теж неодноразово друкувалися на сторінках збірника, не винятком став і цей випуск, в якому є дві його статті з аналізом старовинних карт двох міст Великої Волині («Архітектурно-просторова локалізація Старокосянтинова на mapі 1794 р.» й «Урбаністична картографія міста Ізяслава: друга пол. XVIII – поч. XIX ст.») і одне повідомлення («Острозький замок: до історії одного архітектурного сюжету»).

Наприкінці видання можна знайти дуже корисний бібліографічний покажчик усіх статей і повідомлень, опублікованих у збірнику за час його існування. Крім алфавітного покажчика, є ще й систематичний покажчик. Публікації наводяться і за рубриками: «Архітектура. Історія та пам'ятки архітектури», «Архітектори. Персоналії», «Дерев'яна архітектура», «Містобудування», «Культурна архітектура», «Архітектурні комплекси. Садово-паркова архітектура», «Форти та замки», «Містобудівні проблеми збереження пам'яток».

Видання нараховує 186 сторінок, воно багато ілюстроване – фотографіями, рисунками, картами. Друк якісний, чіткий. Багато матеріалів опубліковано вперше.

Збірник «Архітектурна спадщина Волині» виходить раз у два роки з 2008 р. Видає його кафедра архітектури та середовищного дизайну Національного університету водного господарства та природокористування в Рівному. Альманах присвячений дослідженням пам'яток архітектури та містобудуванню на території Великої Волині. За минулі роки загалом вийшли друком понад 140 публікацій. До речі, всі матеріали попередніх шести номерів кафедри архітектури та середовищного дизайну НУВГП виклала у вільний доступ: <https://nuwm.edu.ua/nni-ba/kaf-asd/poslugi/dokumenti>.

Анатолій ОЛІХ



### PANI HALINIE SOKALSKIEJ

Prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu  
Oddział w Beresteczku,  
z okazji jubileuszu  
składamy najserdeczniejsze życzenia  
szczęścia, zdrowia i każdego dnia pełnego miłości

Zarząd Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu  
i redakcja «Monitora Wołyńskiego»

# Zima w strzeleckich szeregach. Część 2

## Зима у стрілецьких організаціях. Частина 2

Wołyńscy strzelcy aktywnie działali przez całą zimę. Organizowali akcje charytatywne, spotkania opłatkowe i bale karnawałowe, obchodzili kolejne rocznice powstania styczniowego, a także uczestniczyli w imprezach narciarskich. Kontynuując swój artykuł (początek w nr. 1 z 14.01.2021) Małgorzata Ziemska opowiada naszym Czytelnikom o tym, czym strzelcy zajmowali się w marcu.

**7 marca** przypadła rocznica śmierci pułkownika Leopolda Lisa-Kuli. Tego dnia w strzeleckich oddziałach organizowano pogadanki o nim, na które zapraszano też młodzież. Dzięki ciekawym prelekcjom zebrani poznawali historię jednego z najzagorzalszych i najzdolniejszych organizatorów przedwojennego «Strzelca».

Młody strzelec Lis-Kula gorliwością w wypełnianiu obowiązków, odpowiedzialnością, zapałem i talentem organizacyjnym już w 1913 r. zwrócił uwagę Józefa Piłsudskiego, który wysłał go na kurs oficerski w szkole strzeleckiej w Stróży pod Zakopanem. Zdolny chłopiec trudne szkolenie ukończył z wyróżnieniem, mając za kolegów osoby znacznie starsze wiekiem, często z wykształceniem uniwersyteckim. Jako siedemnastolatek pełnił w «Strzelcu» funkcję zastępcy komendanta okręgu, podlegało mu kilka tysięcy młodzieży i starszych strzelców, nie tylko uczniów i robotników, ale także profesorów czy adwokatów.

W 1914 r. ruszył do walki z grupą rzeszowian, których sam zmobilizował, uzbroił i wyćwiaczył. Był dowódcą kompanii, batalionu, a w końcu pułku. Mówiono, że «nie miał sobie równego w całej Brygadzie». Jeden z najdzielniejszych oficerów 1 Brygady Legionów Polskich poległ w bitwie pod Torczynem, 7 marca 1919 r., mając zaledwie 22 lata (Jan Oberleitner, «Kogo oberżemy na patrona oddziału. Podpułkownik Leopold Lis-Kula», «Strzelec», 1932, nr 38, s. 10–11).

Ku czci Leopolda Lisa-Kuli w dwóch okręgach – przemyskim, gdzie się urodził, oraz wołyńskim, gdzie zginął – organizowano zawody marszowe jego imienia. Patronat nad Marszem im. płk. Lisa-Kuli objęła Marszałkowska Piłsudska («Strzelcy pamięci ppłk. Lisa-Kuli», «Strzelec», 1928, nr 7, s. 7).

W marcu 1929 r., w trakcie rocznicowych uroczystości w Łucku, wzruszający referat, pełen osobistych wspomnień o bohaterze, wygłosił prof. Jakub Hoffman, dawny podkomendny i towarzysz broni płk. Lisa-Kuli. W swojej pełnej emocji opowieści zawarł szereg bardzo ciekawych faktów – jak podkreślał reporter «Przeglądu Wołyńskiego» – «malo znanych i nigdzie nie notowanych» («Uroczystości Wołyńskie ku czci Lisa-Kuli», «Przegląd Wołyński» 1929, nr 11, s. 2).

Z kolei w maju 1929 r. w Torczynie uroczystości odsłonięto pomnik płk. Lisa-Kuli. Jego inicjatorem był płk. Kalański, prezes Komitetu Opieki nad Pobojuwiskami i Grobami Legionistów na Wołyniu. Odsłonięcia monumentu dokonał wojewoda

wołyński Henryk Józewski, a poświęcenia ks. prałat Władysław Sielawa. Prócz zaproszonych gości i prezesa Okręgu Wołyńskiego w trakcie uroczystości, która zgromadziła liczne grono strzelców oraz tłumy mieszkańców Torczyna i okolic, przemawiali także przedstawiciele społeczności ukraińskiej i żydowskiej («Odsłonięcie pomnika płk. Lisa-Kuli», «Strzelec», 1929, nr 22, s. 15).

**Z kolei 19 marca** uroczystość świętowano **Dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego**. We Włodzimierzu Wołyńskim w 1922 r. uroczystość z okazji imienin Naczelnika Państwa oraz rocznicy Konstytucji 17 marca rozpoczął pochód, na czele którego za przedstawicielami miejscowych władz i duchowieństwa kroczyła szkolna młodzież, za nią karnie wystukiwało rytm wojsko, a dalej «dziarsko i zuchowato maszerowali uzbrojeni w karabiny strzelcy». Na pamiątkę święta u zbiegu ulic Farnej i Uściługskiej zasadzono «Dąb Wolności», pod którego korzeniami przytwórce hymnu «Boże, coś Polskę», granego przez orkiestry 23 Pułku Piechoty i kolejarzy, ukryto dokument upamiętniający tę doniosłą chwilę. Na mocy uchwały Rady Miasta we Włodzimierzu Wołyńskim zmieniono też nawy ulic z Uściługskiej na Konstytucji 17 marca i z Kowelskiej na Józefa Piłsudskiego. Uroczystości zakończył koncert połączony z odczytem o życiu i działalności Józefa Piłsudskiego. Dochód z imprezy przeznaczono na pomnik pułkownika Lisa-Kuli.

W marcu 1923 r. w Łucku zorganizowano uroczysty wieczór ku czci Józefa Piłsudskiego. Panie pięknie przystroїły kwiatami, kilimami i dywanami obszerną salę oddanego do użytku w 1923 r. Domu Ludowego. Strzelecką uroczystość zaszczylił obecnością wojewoda wołyński Stanisław Srokowski oraz licznie zaproszeni goście.

Wieczór rozpoczęło wystąpienie Antoniego Staniewicza, Prezesa Zarządu Okręgu Wołyński Związku Strzeleckiego. Następnie odczyt wygłosił Jan Ursyn-Zamarajew, redaktor «Dziennika Wołyńskiego» – pierwszej polskiej gazety codziennej na Wołyniu, ale także uczestnik walk o niepodległość, który «w oryginalnym ujęciu, na podłożu własnych wspomnień, dał interesującą ocenę tej pracy podziemnej i tej idei świetlanej, jaka przyświecała Piłsudskiemu od 1907 r. i powiodła go do zwycięstwa – do wywalczenia Wolności i Niepodległości» («Uroczystości wieczór ku czci Józefa Piłsudskiego w Łucku», «Strzelec», 1923, nr 6, s. 4). Po zakończeniu odczytu, przy

wołyński strzelec Lis-Kula gorliwością w wypełnianiu obowiązków, odpowiedzialnością, zapałem i talentem organizacyjnym już w 1913 r. zwrócił uwagę Józefa Piłsudskiego, który wysłał go na kurs oficerski w szkole strzeleckiej w Stróży pod Zakopanem. Zdolny chłopiec trudne szkolenie ukończył z wyróżnieniem, mając za kolegów osoby znacznie starsze wiekiem, często z wykształceniem uniwersyteckim. Jako siedemnastolatek pełnił w «Strzelcu» funkcję zastępcy komendanta okręgu, podlegało mu kilka tysięcy młodzieży i starszych strzelców, nie tylko uczniów i robotników, ale także profesorów czy adwokatów.

**Na 7 березня** припадала річниця смерті полковника Леопольда Лиса-Кулі. У цей день у стрілецьких підрозділах організували бесіди про нього, на які запрошували молодь. Завдяки цікавим лекціям присутні дізнавалися історію одного з найзаповзятливіших і найздібніших організаторів довоєнних стрілецьких осередків.

Молодий стрілець Лис-Куля своєю ретельністю у виконанні обов'язків, відповідальністю, запалом і організаційним талантом у 1913 р. привернув увагу Юзефа Пілсудського, який скерував його на офіцерський курс у стрілецькій школі в Стружі під Закопаням. Талановитий хлопець із відзнакою закінчив складне навчання. До речі, його одногрупники були набагато старшими від нього, багато хто з них навіть уже мав вищу освіту. У 17 років він був заступником коменданта округу, який об'єднував кілька тисяч молодих і старших стрільців, серед них були не тільки учні та робітники, а й професори чи адвокати.

У 1914 р. пішов на війну разом із групою мешканців Жешова, яких сам мобілізував, озброїв і вивчив. Був керівником роти, батальйону, а пізніше й полку. Казали, що «в бригаді йому не було рівних». Один із найхоробріших офіцерів 1-ї бригади польських легіонів загинув у битві під Торчином 7 березня 1919 р., маючи 22 роки (Ян Оберлейтнер «Кого виберемо покровителем підрозділу. Підполковник Леопольд Лис-Куля», «Strzelec», 1932 р., № 38, с. 10–11).

На честь Леопольда Лиса-Кулі у двох округах – перемиському, де народився, та волинському, де загинув, – влаштовували похідні змагання його імені. Марші імені полковника Лиса-Кулі відбувалися під патронатом дружини маршала Пілсудського («Стрільці в пам'ять про полковника Лиса-Кулю», «Strzelec», 1928 р., № 7, с. 7).

У березні 1929 р. під час заходу в Луцьку професор Якуб Гюфман, колишній підлеглий і бойовий товариш полковника Лиса-Кулі, виголосив зворушливу промову, повну спогадів про нього. В його емоційній розповіді було багато цікавих фактів – як підкреслював репортер видання «Przegląd Wołyński» – «мало відомих та ніде не записаних» («Волинські урочистості пам'яті Лиса-Кулі», «Przegląd Wołyński», 1929 р., № 11, с. 2).

У травні 1929 р. у Торчині відкрили пам'ятник полковнику Лису-Кулі. Ініціатором цього був полковник Калабінський, голова Комітету опіки над полями битв і могилами легіонерів на Волині.

Монумент відкрив волинський воєвода Генрик Юзевський, а освятив отець-прелат Владислав Селава. Під час дійства, на яке зібралося багато стрільців та мешканців Торчина й околиць, крім запрошених гостей і голови Волинського округу, виступали представники українців та євреїв («Відкриття пам'ятника полковнику Лису-Кулі», «Strzelec», 1929 р., № 22, с. 15).

**29 березня** урочисто святкували іменини **маршала Пілсудського**. У Володимирі-Волинському у 1922 р. захід із цієї нагоди та з нагоди річниці Конституції 17 березня розпочали маршем, на чолі якого за представниками місцевої влади та духовенства йшли школярі, за ними крокувало військо, а далі «енергійно марширували стрільці, озброєні гвинтівками». На згадку про свято на розі вулиць Фарної та Устилузької посадили Дуб свободи. Під час виконання гімну «Woże, coś Polskę», який грав оркестр 23-го піхотного полку і залізничників, під деревом сховали документ на згадку про цю урочисту хвилину. Відповідно до постанови міської ради у Володимирі-Волинському змінили назви вулиць: Устилузьку – на Конституції 17 березня, а Ковельську – на Юзефа Пілсудського. Святкування закінчилося концертом, поєднаним із лекцією про життя й діяльність Юзефа Пілсудського. Дохід від дійства віддали на пам'ятник полковнику Лису-Кулі.

У березні 1923 р. у Луцьку організували урочистий вечір пам'яті Юзефа Пілсудського. Жінки гарно прикрасили квітами та килимами велику залу збудованого в 1923 р. Народного дому. Стрілецьке святкування вшанували своєю присутністю волинський воєвода Станіслав Сроковський, а також багато запрошених гостей.

Вечір розпочався з виступу Антонія Станевича, голови правління командування округу «Волинь» Стрілецького союзу. Потім лекцію прочитав редактор першої польської щоденної газети на Волині «Dziennik Wołyński» Ян Урсин-Замараєв, що був ще й учасником боротьби за незалежність, який «на основі своїх спогадів оцінив діяльність у конспірації та ідею, котрою керувався Пілсудський із 1907 р. і яка привела його до перемоги – до здобуття свободи й незалежності» («Урочистий вечір пам'яті Юзефа Пілсудського в Луцьку», «Strzelec», 1923 р., № 6, с. 4).

Після лекції присутні заспівали державний гімн під акомпанемент оркестру 24-го піхотного полку.



1



2



# Program Stypendialny im. Lane'a Kirklanda

## Стипендійна програма ім. Лейна Кіркланда

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności oraz Fundacja Liderzy Przemian ogłosiły kolejną edycję otwartego konkursu dla kandydatów z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdowy, Rosji, Tadżykistanu, Ukrainy i Uzbekistanu na stypendia im. Lane'a Kirklanda w Polsce w roku akademickim 2021–2022.

Польсько-американський фонд свободи та фонд «Лідери змін» оголосили відкритий конкурс для кандидатів з України, Білорусі, Росії, а також Молдови, Грузії, Вірменії, Азербайджану, Казахстану, Киргизстану, Таджикистану та Узбекистану на отримання стипендій імені Лейна Кіркланда у 2021–2022 навчальному році.

Program adresowany jest do posiadających wyższe wykształcenie młodych liderów zainteresowanych rozwojem demokracji, gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego w swoich krajach i w regionie.

Oferta Programu to 2 semestry studiów w jednym z 5 polskich ośrodków akademickich (Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań, Lublin) oraz co najmniej dwutygodniowy staż zawodowy w instytucjach państwowych, prywatnych i pozarządowych oraz rozbudowany program szkoleń i warsztatów.

### DZIEDZINY:

- ekonomia i zarządzanie;
- zarządzanie w biznesie, NGO, kulturze, edukacji, ochronie środowiska, służbie zdrowia;
- administracja publiczna (rządowa i samorządowa);
- prawo;
- nauki społeczne (psychologia społeczna, socjologia);
- nauki polityczne i stosunki międzynarodowe;
- ochrona środowiska i klimatu;
- zagrożenia bezpieczeństwa i cyberbezpieczeństwa;
- zarządzanie kryzysowe;
- polityka rozwojowa i pomoc humanitarna.

Do składania wniosków zapraszani są kandydaci zdecydowani po zakończeniu stypendium wrócić do swojego kraju, by wdrażać tam przygotowany w ramach stypendium projekt i zdobyć wiedzę.

### WARUNKI FINANSOWE:

1. Bezpłatny dostęp do zajęć uniwersyteckich i wsparcie akademickiego tutora.
  2. Stypendium w wysokości 16200 PLN (wyplacane w 9 ratach przez 9 miesięcy).
- Ponadto Realizator Programu zapewni (w łącznej kwocie ok. 4200 zł miesięcznie):
- zakwaterowanie w Polsce podczas całego pobytu;
  - ubezpieczenie KL, OC i medyczne w prywatnej służbie zdrowia;
  - pokrycie kosztów podróży do Polski i podróży powrotnej (według ustalonych limitów);
  - pokrycie opłat za korzystanie z komunikacji miejskiej;
  - opłaty wizowe;
  - możliwość zakupu materiałów i pomocy naukowych;
  - udział w programie orientacyjno-przygotowawczym oraz zjazdach warsztatowo-integracyjnych stypendystów;
  - kurs języka polskiego (w okresie październik-czerwiec).

### PROGRAM STYPENDIUM:

- inauguracja Programu i program przygotowawczo-informacyjny (8–10 dni, 2 połowa września 2021 r.);
  - zajęcia akademickie (dwa semestry) na jednej z uczelni w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu lub Lublinie;
  - przygotowanie pracy semestralnej na koniec każdego semestru oraz pracy dyplomowej;
  - 3–4 zjazdy warsztatowo-integracyjne stypendystów w różnych miastach w Polsce;
  - staż zawodowy (minimum 2 tygodnie);
  - szkolenia rozwojowe oraz kurs języka polskiego (2 semestry);
  - uroczystość zakończenia stypendium – wręczenie dyplomów (koniec czerwca 2022 r.).
- Podstawą uzyskania dyplomu ukończenia Programu jest przygotowanie i obrona pracy dyplomowej.

### KANDYDACI:

Program Kirklanda adresowany jest do osób reprezentujących następujące środowiska:

- urzędnicy państwowi i samorządowi;
- prawnicy;
- przedsiębiorcy;
- kadra zarządzająca w biznesie, NGO, kulturze, edukacji, ochronie środowiska, służbie zdrowia;
- liderzy organizacji pozarządowych, animatorzy kultury i aktywności obywatelskiej;
- nauczyciele akademicki;
- dziennikarze.

### KRYTERIA FORMALNE:

- obywatelstwo i miejsce zamieszkania w jednym z wymienionych w ogłoszeniu krajów (posiadacze kart stałego pobytu w Polsce oraz osoby mieszkające lub pracujące w Polsce w momencie ubiegania się o stypendium nie mogą ubiegać się o stypendia Kirklanda);
- wykształcenie wyższe (ukończone pięcioletnie studia wyższe);
- wiek do 40 lat;
- doświadczenie zawodowe – minimum 2 lata;
- przynajmniej 2 lata przerwy od udziału w poprzednim, dłuższym niż 6 miesięcy stypendium zagranicznym.

Studia w ramach Programu Kirklanda są realizowane w języku polskim albo angielskim. Studia w języku angielskim nie są możliwe dla kandydatów z Białorusi i Ukrainy. Znajomość języka polskiego ułatwia pełne korzystanie z oferty edukacyjnej na polskich uczelniach oraz realizację stażu. Dlatego też kandydaci z Białorusi i Ukrainy oraz pozostali planujący studia w języku polskim, w momencie rozpoczęcia stypendium muszą znać język polski na poziomie umożliwiający korzystanie z zajęć akademickich i napisanie pracy dyplomowej (B2). W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci powinni znać język polski co najmniej na poziomie B1. Dla kandydatów, którzy nie wykazują się wystarczającą znajomością języka polskiego, ale uzyskują wysoką ocenę merytoryczną, dopuszcza się możliwość wzięcia udziału w egzaminie z języka polskiego w połowie czerwca 2021 r. Wynik egzaminu decyduje o ostatecznym zakwalifikowaniu kandydata na stypendium.

### PREFERENCJE:

- kandydaci aktywni w swoich środowiskach zawodowych i społecznych.
- kandydaci legitymujący się znaczącymi osiągnięciami zawodowymi.
- kandydaci, którzy dotąd nie studiowali w Polsce.
- kandydaci wybierający studia po polsku.

Programa adresowana młodemu liderom z wyższą освіto, які зацікавлені в розвитку демократії, економіки та громадянського суспільства у своїх країнах і регіонах.

Realizacja programu відбувається w ramach dwosemestrowego навчання в одному з п'яти вищих навчальних закладів Польщі (Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań, Lublin) та щонайменше 2-тижневих професійних стажувань у державних, приватних і неурядових інституціях, участі в тренінгах і майстер-класах.

### ГАЛУЗИ:

- економіка і менеджмент;
  - адміністрація/менеджмент (бізнес, НУО, культура, охорона навколишнього середовища, охорона здоров'я, освіта);
  - державне управління (органи державної влади і самоврядування);
  - право;
  - суспільні науки (соціальна психологія, соціологія);
  - політологія і міжнародні відносини;
  - охорона середовища і клімату;
  - сфера безпеки та кібербезпеки;
  - кризовий менеджмент;
  - політика розвитку та гуманітарна допомога.
- До участі в програмі організатори запрошують кандидатів, які мають намір після закінчення стипендії повернутися у свою країну та впроваджувати там реалізований у Польщі проект, здобути знання й досвід.

### ФІНАНСОВІ УМОВИ:

1. Безплатний доступ до університетських занять та допомога наукового керівника.
  2. Стипендія – 16200 злотих (виплатять дев'ятьма частинами протягом 9 місяців).
- Додатково програма покриває такі витрати (загалом близько 4200 злотих упродовж місяця):
- проживання в Польщі (протягом усього періоду перебування);
  - страховий медичний поліс KL OC у приватній установі;
  - покриття витрат на квитки до Польщі й назад (згідно зі встановленим лімітом);
  - покриття витрат на проїзний квиток у містах;
  - візові витрати;
  - можливість покупки навчальних матеріалів і посібників;
  - участь в орієнтаційно-вступній програмі та інтеграційно-тренінгових з'їздах стипендіатів;
  - курс польської мови (із жовтня до червня).

### СТИПЕНДІЙНА ПРОГРАМА ВКЛЮЧАЄ:

1. Урочисте відкриття програми та підготовчо-інформаційний курс (8–10 днів у другій половині вересня 2021 р.).
  2. Заняття у вищих навчальних закладах (два семестри) в провідних польських науково-академічних центрах: Варшава, Краків, Познань, Вроцлав, Люблін.
  3. Підготовку семестрових і дипломних робіт.
  4. 3–4 інтеграційно-тренінгові зустрічі всіх стипендіатів.
  5. Професійне стажування (мінімум 2 тижні).
  6. Заняття з індивідуального розвитку та курс польської мови (2 семестри).
  7. Урочисте завершення програми та церемонію вручення дипломів (кінець червня 2022 р. у Варшаві).
- Підставою для отримання диплома про завершення стипендійної програми є написання та захист дипломної роботи.

### КАНДИДАТИ:

- Програма Кіркланда адресована представникам таких професійних груп:
- працівники органів державної влади і самоврядування;
  - юристи;
  - підприємці;
  - менеджери, які працюють у бізнесі, громадському секторі, культурі, освіті, охороні навколишнього середовища, службі здоров'я;
  - лідери неурядових організацій, діячі культури і громадські діячі;
  - викладачі вищих навчальних закладів;
  - журналісти.

### ОБОВ'ЯЗКОВІ ВИМОГИ:

- громадянство та постійне проживання в одній із вищевказаних країн (особи, які мають карту постійного проживання в Польщі або живуть чи працюють у цій країні в момент подання заявки на програму, не можуть претендувати на отримання стипендії Кіркланда);
  - вища освіта (здобута протягом п'ятирічного навчання у ВНЗ);
  - вік до 40 років;
  - досвід професійної діяльності (мінімум 2 роки);
  - принаймні 2 роки перерви після останнього закордонного стажування, що тривало понад 6 місяців.
- Навчання в рамках Програми імені Лейна Кіркланда може бути реалізоване польською або англійською мовою. Кандидати з України та Білорусі не можуть навчатися англійською. Знання польської мови надає можливість сповна скористатися освітньою пропозицією польських вишів та проходження професійного стажування. З огляду на це кандидати з України та Білорусі, а також ті кандидати, які планують навчання польською мовою, повинні знати польську мову на рівні, достатньому для участі в лекціях та семінарських заняттях, а також для написання дипломної роботи (B2). На кваліфікаційній розмові рівень польської мови кандидата повинен бути не нижчим B1. Допускається, що кандидати, які виявили достатній рівень фахових знань, однак не достатньо добре знають польську мову, матимуть можливість здати мовний екзамен у середині червня 2021 р. Результати екзамену вплинуть на прийняття рішення щодо зарахування кандидата на програму.

### ПЕРЕВАГА надаватиметься кандидатам, які:

- активно працюють у сфері своєї професійної або громадської діяльності;
- мають значні досягнення у сфері своєї фахової діяльності;
- раніше не навчалися в Польщі;
- планують навчатися польською мовою.



## Кłamstwo ma krótkie nogi

Gdy w trudnym i żmudnym procesie dorastania udało nam się wreszcie osiągnąć wiek na tyle dojrzały, że zaczęliśmy już co nieco rozumieć z otaczającej rzeczywistości i odróżniać ziarno od plew, wówczas ci, którzy podjęli niezwykle trudne zadanie wychowania i edukacji swoich dzieci, poczuli wkładać nam do głów kapuścianych różne prawdy objawione, zasady fundamentalne i prawa niepodważalne.

Jednym z takich pierwszych, wygłaszanych tonem stanowczym i uroczystym, przykazań było: nie kłam, mów prawdę. Łatwo powiedzieć, gorzej wykonać. Z duszą na ramieniu, sercem w gardle i drżącymi nogami czekało niejedno pachole na grom z jasnego nieba, który spadając nagle ukarze owo niegodziwe dziecię za łgarstwa obrzydliwe, jakimi splamiła się jego dusza niewinna opowiadając rzeczy niestworzone o wujku milionerze z Ameryki.

Wraz z wiekiem, nabieranym doświadczeniem i poważnym oglądem świata opowieści fantastyczne na temat członków dalszej i bliższej rodziny ustępować poczęły historyjkom przeróżnym dotyczącym własnych dokonań. Aby się o tym przekonać daleko szukać nie trzeba. Wystarczy otworzyć Facebooka, Instagram lub inny portal, aby obejrzeć na własne oczy, jakie to niezwykle, piękne oraz pełne fajerwerków życie prowadzą nasi bliźni i dalsi znajomi.

Czasem oczy wychodzą nam z orbit i szczęka opada podczas oglądania tego, czym inni za wszelką cenę chcą się z nami podzielić, a kłami przy tym jak z nut. Z upływem czasu w delikatnym mijaniu się z prawdą dochodzimy do coraz większej wprawdy, a w zależności od wykonywanej profesji umiejętnie wykorzystujemy nabyte doświadczenie.

Czy oddając wadliwy towar nie zdarzyło się komuś usłyszeć: «To nieprawdopodobne, taka reklamacja zdarza się nam pierwszy raz». Powieka sprzedawcy nie drgnie przy wygłaszaniu takiej oracji. U lekarza pacjent wchodzący poza kolejką rzuca przez ramię do czekających: «Ja tylko po receptę», po czym znika na dobre pół godziny.

A gdy usłyszymy, że w pracy otaczają nas sami przyjaciele, to zawsze w to wierzymy? Moja przyjaciółka w ciąży przytuliła kilkadziesiąt kilogramów i przy swoim wzroście 154 cm wyglądała jak wieloryb. Zamęczała całe otoczenie pytaniami z gatunku: «Bardzo jestem gruba»? Jak jeden mąż wszyscy zgodnie i z kamienną twarzą zawsze odpowiadali: «Ależ skąd, troszkę na brzuchu, ale to normalne».

Tak więc z tymi naszymi kłamstewkami różnie bywa i dopóki krzywdy nikomu nie czynią, a jedynie poprawiają stan naszego ego, to na tę niewielką ludzką ułomność możemy spuścić zasłonę miłosierdzia i przymknąć oko. Byłe nie za często.

Powiedzenie kłamstwo ma krótkie nogi oznacza, że prędzej lub później każde mijanie się z rawdą zostanie zdemaskowane, wyjdzie na jaw. **Odróżniać ziarno od plew**, czyli potrafić odznaczać rzeczy ważne od mało istotnych.

**Głowa kapuściana** oprócz tego, że jest warzywem, odnosi się także do ludzkiej głowy, w której nie ma za dużo rozumu.

**Z duszą na ramieniu**, czyli ze strachem, niepokojem.

**Grom z jasnego nieba** – określa każdą nagłą i niespodziewaną sytuację lub wiadomość.

**Pełne fajerwerków życie**, czyli przepelnione niezwyczajnymi wydarzeniami, ciekawe, kolorowe. **Powiedzenie szczęka opada** oznacza ogromne zdziwienie.

**Kłamać jak z nut**, czyli doskonale, bez zająknięcia, wstydu, na poczecaniu.

Kiedy **komuś nie drgnie powieka** to znaczy, że coś robi z zimną krwią, jest bardzo opanowany.

**Rzucać słowa przez ramię**, czyli od niechcenia, niedbale.

**Jak jeden mąż**, czyli wszyscy naraz, jednogłośnie.

**Z kamienną twarzą**, czyli spokojnie, bez emocji.

**Przymknąć/przymykać oko** to udawać, że się czegoś nie wie lub nie widzi.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
nauczycielka skierowana do Lucka i Kowlia przez ORPEG

## Брехня має короткі ноги

Коли у важкому й нудному процесі дорослішання нам на решті вдається досягти настільки зрілого віку, що ми починаємо розуміти дещо з навколишньої дійсності й відрізнити зерно від полови, ті, хто взяв на себе надзвичайно важке завдання виховання й навчання дітей, починають вкладати в наші капустяні голови різні істини, основоположні принципи та непорушні закони.

Однією з таких перших заповідей, сказаних категоричним і урочистим тоном, було: не обманюй, говори правду. Легко сказати, важче виконати. З душою на плечі, серцем у горлі та дрижаками в ногах не одне чадо чекало на грім з ясного неба, який, спадаючи раптово, покарає його, нечесиве дитя, за огидні брехні, якими сплямилася його непорочна душа, розповідаючи несусвітні речі про дядька-мільйонера з Америки.

Разом із віком, накопиченим досвідом і серйозним спогляданням світу фантастичні розповіді про членів дальшої та ближчої рідні почали уступати місце прерізним історійкам про власні досягнення. Щоби переконатися в цьому, не треба далеко ходити. Достатньо відкрити фейсбук, інстаграм чи іншу соцмережу, щоби пересвідчитися на власні очі, яке ж незвичайне, чудове і сповнене феєрверками життя ведуть наші знайомі.

Часом нам очі вилазять з orbit і щелепа відвисає під час перегляду того, чим інші за будь-яку ціну хочуть із нами поділитися, при цьому брешучи як по нотах. Із плином часу ми стаємо все вправнішими в легкій невідповідності правді, а залежно від своєї професії вміло використовуємо набутий досвід.

Чи доводилося вам чути щось таке, коли ви повертали бракований товар: «Неймовірно, таке повернення в нас трапляється вперше»? Повіка продавця не здригається, коли він виголошує цю пишномовну фразу. Пацієнт, що заходить до лікаря без черги, кидає людям через плече: «Я тільки за рецептом». І після цього зникає на добрячих пів години.

А коли чуємо, що на роботі нас оточують тільки друзі, чи ми завжди в це віримо? Моя подруга під час вагітності набрала кількадесят кілограмів і при своєму зрості 154 см нагадувала кита. Вона замучила все оточення питаннями на кшталт: «Я дуже товста?» Усі як один мразі із kamiennimi обличчям завжди відповідали: «Та ні, лише трохи на животі, але це нормально».

Тож із тими нашими побрехеньками порізно му буває, і поки вони нікому не заповдіють кривди, а лише покращують стан нашого ego, на цю невеличку людську ваду можна опустити заслонку милосердя і прикрити око; аби не надто часто.

Вислів «брехня має короткі ноги» (**кłamstwo ma krótkie nogi**) означає, що рано чи пізно кожна невідповідність правді буде викрита, стане явною.

Відрізнити зерно від полови (**odróżniać ziarno od plew**) – вміти відділяти важливе від неістотного.

Капустяна голова (**głowa kapuściana**) – овоч, а також людська голова, в якій не надто багато розуму.

Із душою на плечі (**z duszą na ramieniu**) – зі страхом, неспокоєм.

Грім із ясного неба (**grom z jasnego nieba**) – раптово, несподівана ситуація або новина.

Повне феєрверків життя (**pełne fajerwerków życie**), тобто переповнене незвичайними подіями, цікаве, кольорове.

Щелепа відвисає/падає (**szczeka opada**) – величезне здивування.

Брехати як по нотах (**kłamać jak z nut**), тобто впевнено, на заїкаючись, без сорому, не задумуючись.

У когось повіка не здригнеться (ані оком не моргнувши) (**komuś nie drgnie powieka**) – людина робить щось холоднокровно, вона дуже врівноважена.

Кидати слова через плече (**rzucać słowa przez ramię**), тобто знехотя, недбало.

Як один мразі (**jak jeden mraz**) – усі разом, одноголосно.

Із kamiennimi обличчям (**z kamienną twarzą**), тобто спокійно, без емоцій.

Прикрити/прикривати око (**przymknąć/przymykać oko**) – вдавати, що ми чогось не знаємо або не бачимо.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG

## Konkurs «Epizody z najnowszej historii Polski w komiksie»



Biuro Edukacji Narodowej IPN zaprasza nauczycieli i uczniów do udziału w międzynarodowym jednoetapowym konkursie pod honorowym patronatem Ministra Edukacji Narodowej RP.

Konkurs polega na wykonaniu komiksu w polskiej wersji językowej przedstawiającego epizod rozgrywający się na tle wydarzeń ważnych dla dziejów polskiego społeczeństwa z udziałem realnego lub fikcyjnego bohatera. Zakres historyczny pracy powinien mieścić się w okresie od roku 1917 do 1990.

Uczestnikiem konkursu może być uczeń w wieku 11–19 lat, niezależnie od kraju zamieszkania. Uczniowie mogą wykonywać prace indywidualnie lub w zespołach (maksymalnie trzyosobowych).

Regulamin konkursu, zawierający zasady uczestnictwa w konkursie, tryb oceny prac konkursowych i przyznawania nagród oraz formularze i klauzule informacyjne, jest dostępny tu: <https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/konkursy-i-projekty/epizody-z-historii-najn>

Prace konkursowe należy przysyłać do 12 marca 2021 r. (liczy się data stempla pocztowego) na adres:

Instytut Pamięci Narodowej  
Biuro Edukacji Narodowej  
ul. Postępu 18  
02-676 Warszawa  
z dopiskiem: Konkurs «Epizody z najnowszej historii Polski w komiksie»

Ogłoszenie wyników na stronie [www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl): 23 kwietnia 2021 r.

Wszelkich wyjaśnień na temat konkursu udziela: [katarzyna.miskiewicz@ipn.gov.pl](mailto:katarzyna.miskiewicz@ipn.gov.pl)

Źródło: [edukacja.ipn.gov.pl](http://edukacja.ipn.gov.pl)

Na zdjęciu: fragment z komiksu «Raper i Cud nad Wisłą» wydanego przez Narodowe Centrum Kultury i Chorągiew Łódzką ZHP – Centrum Dialogu Kostkiuchnowka.



# Witold Pruszkowski – spóźniony romantyk polskiego malarstwa

## Вітольд Прушковський – запізнілий романтик польського малярства

Wydanie tomiku pt. «Ballady i Romanse» Adama Mickiewicza przyjęto uznawać za początek okresu romantyzmu w Polsce.

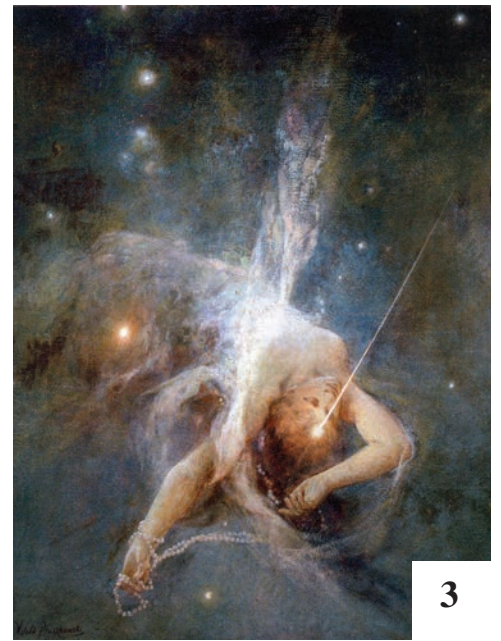
Вихід друком збірки «Балади і романси» Адама Міцкевича прийнято вважати початком періоду романтизму в Польщі.



1



2



3

Niezależnie od tego, czy jesteśmy nieskomplikowanymi pragmatykami twardo po matce Ziemi stąpającymi, czy pozytywiściami, którym tylko praca i obowiązki w głowie, to gdzieś tam na dnie duszy, w najbardziej zakurzonej jej zakamarku, kryje się niepoprawny romantyk, w sekrecie przed całym światem zagląający na strony wierzeniami pokryte.

«Ktokolwiek będziesz w nowogrodzkiej stronie,  
Do Płuzyn ciemnego boru  
Wjechałszy, pomnij zatrzymać twe konie,  
Byś się przypadkiem jezioru (...)»

Adam Mickiewicz, fragment ballady «Świtezia»  
Czytając takie strofy nasza pracowita wyobraźnia podsuwa natychmiast fantastyczne, pełne ułudy obrazy. Zapewne niejednemu miłośnikowi malarstwa stojącemu w Muzeum Narodowym w Krakowie przed obrazem «Rusalki» przychodziły na myśl słowa: «Jakież to chłopiec piękny i młody, jaka to obok dziewica, brzegami sinej Świtezii wody idą przy świetle księżycy (...)» (Adam Mickiewicz, ballada «Świtezianka»).

Na owym wspomnianym płótnie piękne dziewczyny to tańcząc, to wabiąc, to niby nic nie robiąc, same nad jeziorem, między łąką a niebem z księżycem w nowiu, stąpają po dłoni utopionego mężczyzny, którego niedawno zwiodły.

Twórcą wspomnianego i podarowanego Muzeum przez samego autora obrazu jest Witold Pruszkowski. Artysta urodził się w 1846 r. w Bershadzie (obecnie obwód winnicki). Tam też i w Kijowie spędził swoje dzieciństwo. W 1860 r. Pruszkowski, po krótkim pobycie w Szwajcarii i Belgii, przenieśli się do Francji, gdzie początkowo zamieszkał w Dieppe, by później przeprowadzić się do Paryża.

To tutaj młody Witold rozpoczął naukę malarstwa u popularnego portrecyście Tadeusza Góreckiego. Następnie, jak większość znakomych malarzy, studiował w Akademii Monachijskiej,

a także krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, w której był uczniem Jana Matejki. Po ukończeniu studiów dużo podróżował, między innymi do Włoch, Tunezji, Maroka oraz na Ukrainę.

Pruszkowski malował portrety, sceny rodzajowe, a nade wszystko upodobał sobie tematykę baśniową, fantastyczną, czerpiąc wątki z wierzeń i opowieści ludowych. Na jego płótnach pojawiają się także kompozycje symboliczne, inspirowane oczywiście romantyczną poezją Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego.

Malarz był typem samotnika, zawsze tworzył w odosobnieniu i skupieniu, a swoich nieskończonych prac nigdy nikomu nie pokazywał. Na obrazach artysta uzewnętrzniał osobiste przeżycia i nastroje. Mimo introwertycznego usposobienia zawsze pochylał się nad potrzebującymi i tymi, których dotknęło jakieś nieszczęście. Opiekował się wieloma swoimi kolegami zmagającymi się z gruźlicą, paralizem, depresją. Żył dla innych, nie zapominając o sobie.

Nieco zapomniany dziś malarz, przez niektórych nazywany spóźnionym romantykiem polskiego malarstwa, był niewątpliwie prekursorem nastrojowego symbolizmu w polskiej sztuce przełomu XIX i XX w. Jeśli do «Ballad i Romanse» Mickiewicza potrzebowałibyśmy tła, to obrazy Witolda Pruszkowskiego nadają się do tego wyśmienicie. Są oprawionymi w ramy słowami poetów. Artysta zmarł na nowotwór kości w 1896 r. w Budapeszcie.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowlia  
przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Witold Pruszkowski, «Rusalki», 1877 r. Public domain. 2. Witold Pruszkowski, «Śmierć Ellenai», 1892 r. Public domain. 3. Witold Pruszkowski, «Spadająca gwiazda», 1884 r. Public domain.

Niezależnie od tego, czy mi prozaiczni pragmatyki, kotri твердо ступають по матінці-землі, чи позитивисти, в котрих тільки робота й обов'язки в голові, все-таки десь там у глибині душі, в найбільш занедбаному її куточку криється невинний романтик, який у секреті від усього світу заглядає на сторінки, вкриті віршами.

«Хто, в Новогрудським мандруючи краї,  
Прагне на все надивитись,  
Хай у Плужинським бору побуває,  
Гляне на озеро Світязь...»

(Адам Міцкевич, балада «Світязь», переклад Марії Пригари)

Коли ми читаємо такі рядки, наша невгамовна фантазія негайно підсовує нам фантастичні, сповнені чару образи. Мабуть, не одному любителю художнього мистецтва, який стояв у Національному музеї в Кракові перед картиною «Русалки», спадали на думку слова: «Що то за легінь стрункий та красивий, дівчина гарної вроди, ходять у парі, ледь місяць тужливий гляне у Світязі води?» (Адам Міцкевич, балада «Світязю», переклад Марії Пригари).

На цьому прекрасному полотні прегарні дівчата, то танцюючи, то зваблюючи, то ніби нічого не роблячи, самісінькі над озером, між оболоною й небом із молодим місяцем, ступають по долоні втопленого чоловіка, якого вони шойно заманили.

Творцем згаданої та подарованої музеєві самим автором картини є Вітольд Прушковський. Митець народився в 1846 р. у Бершаді (сучасна Вінниччина). Своє дитинство Вітольд провів в Одесі та Києві. В 1860 р. Прушковський після невдалого перебування у Швейцарії та Бельгії перебралися до Франції, де спочатку оселилися в Дьєппі, а потім переїхали до Парижа.

Саме тут юний Вітольд почав навчатися малярства в популярного портретиста Тадеуша

Гурецького. Потім, як і більшість талановитих художників, студіював у Мюнхенській академії та Краківській академії художнього мистецтва, у якій був учнем Яна Матейка. Після завершення навчання багато подорожував, зокрема до Італії, Тунісу, Марокко та України.

Прушковський малював портрети, жанрові сцени, а понад усе вполював казкову, фантастичну тематику, яка черпала сюжети з народних вірувань і переказів. На його полотнах з'являються символічні композиції, натхнені, звісно, романтичною поезією Адама Міцкевича, Юліуша Словацького і Зигмунта Красінського.

Художник був типовим відлюдником, завжди творив на самоті і в зосередженні, а свої незакінчені роботи нікому не показував. На полотнах митець виражав особисті переживання й настрої. Попри те, що був інтровертом, завжди співчутливо ставився до нужденних і тих, кого спіткало якесь лихо. Опікувався багатьма своїми товаришами, які страждали від туберкульозу, паралічу, депресії. Жив для інших, не забуваючи про себе.

Дещо призабутий сьгодні художник, якого дехто називає запізнілим романтиком польського малярства, був, безсумнівно, передвісником емоційного символізму в польському мистецтві кінця XIX – початку XX ст. Якби для «Балад і романсів» Міцкевича нам потрібен був фон, то полотна Вітольда Прушковського чудово би для цього підійшли. Його картини – оправлені в рами слова поетів.

Митець помер від саркоми в 1896 р. у Будапешті.

Габрієла ВОЗНЯК-КОВАЛІК,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля  
організацією ORPEG

На фото: 1. Вітольд Прушковський, «Русалки», 1877 р. Public domain. 2. Вітольд Прушковський, «Смерть Еленей», 1892 р. Public domain. 3. Вітольд Прушковський, «Зоря, що падає», 1884 р. Public domain.

